Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

# REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, DN. 10 CZERWCA 1937 R | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 157

# Powrót P. Prezydenta do kraju

## nastąpi w dniu dzisiejszym.—Uroczyste powitanie Głowy Państwa na wszystkich stacjach kolejowych

## Wizyta króla Karola w Polsce potrwa 4 dni

WARSZAWA, 9 czerwca.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wraca do kraju w czwartek dn. 10 b. m.

W godzinach rannych na stacji w Śniatynie odbędzie się uroczyste powitanie Pana Prezydenta wracającego z Rumunii.

Na wszystkich stacjach, na których pociąg się zatrzyma, witać będą Pana Prezydenta organizacje społeczne, ludność okoliczna i miejscowe władze.

Szczególnie uroczyste powitanie nastąpi w stolicy, dokąd pociąg przybędzie o godz. 21.38 na dworzec główny.

Na dworcu Pan Prezydent powitany zostanie przez rząd in corpore, marszałków sejmu i senatu, generalicję i wyższych oficerów oraz przedstawicieli zarządu miasta.

Podczas przejazdu Pana Prezydenta na Zamek, witać go będą ustawieni wzdłuż ulic szpalerami przedstawiciele organizacyj społecznych i stowarzyszeń oraz młodzież szkolna.

BUKARESZT, 9 czerwca.

(PAT) Pociąg Pana Prezydenta R. P. opuścił dworzec w Sinaia, udając się do Warszawy o godz. 2-ej.

Na dworcu Pana Prezydenta R. P. żegnali: król Karol, wielki wojewoda Michał, członkowie rządu na czele z premierem Tatarescu, patriarcha Miron Chrystea, marszałkowie Averescu i Prezan, członkowie korpusu dyplomatycznego, prezydent senatu Lapedatu, prezydent Izby poselskiej Saveanu, członkowie Najwyższego Sądu Kasacyjnego na czele z prezesem Volanskym, podsekretarze stanu, 4-ej inspektorowie armii, szef sztabu Sichitiu, burmistrz Bukaresztu Donescu, dyrektor generalny kolei, dowódca drugiego korpusu, stacjonowanego w Bukareszcie oraz przedstawiciele miejscowych władz cywilnych.

BUKARESZT, 9 czerwca.

(PAT) Dzisiaj wieczorem został ogłoszony w Sinaia następujący komunikat:

Wizyta, którą złożył Jego Ekscelencja Pan Prezydent R. P. Jego Królewskiej Mości królowi Rumunii Karolowi 2-mu, potwierdziła więzy niezmiennej przyjaźni, łączące tak szczęśliwie oba państwa sojusznicze. Rozmowy, które odbyły się w Bukareszcie, pozwoliły stwierdzić jeszcze raz całkowitą zgodność poglądów na zagadnienia bezpośrednio dotyczące obu krajów oraz wspólne pragnienie zacieśnienia więzów politycznych, gospodarczych i kulturalnych pomiędzy Polską i Rumunią — więzów, które odpowiadają tak dobrze uczuciom obu narodów i trwałym interesom, stanowiącym podstawę ich sojuszu.

BUKARESZT, 9 czerwca.

(PAT) Według informacji powtarzanych w tutejszych kołach politycznych, wizyta króla w Polsce, która będzie miała miejsce w połowie ostatniej dekady bieżącego miesiąca, będzie trwała 4 dni, z czego trzy dni spędzi król w Warszawie oraz ewentualnie w Poznaniu, a czwarty dzień w Krakowie. Król Karol według powyższych informacyj wyraził życzenie zwiedzenia Krakowa. Na Wawelu wydane ma być wielkie przyjęcie pożegnalne.

BUKARESZT, 9 czerwca.

(PAT) Po opuszczeniu Bukaresztu przez P. Prezydenta R. P. należy stwierdzić, iż pobyt Jego w Rumunii był wydarzeniem o wielkim znaczeniu. Zarówno na łamach prasy, jak i w całym społeczeństwie rumuńskim żywo omawiana jest wizyta dostojnego gościa. Zainteresowanie wizytą osiągnęło punkt kulminacyjny podczas wczorajszego koncertu w pałacu królewskim, gdy tysięczna publiczność zebrana przed zamkiem domagała się wyjścia na balkon Pana Prezydenta i króla Karola.

Każde ukazanie się Pana Prezydenta na ulicach Bukaresztu wywoływało spontaniczne manifestacje zebranych tłumów w sposób podobny, jak ma to miejsce wówczas, kiedy ukazuje się na ulicach Bukaresztu król Karol. Również i dzisiaj podczas przejazdu orszaku z pałacu królewskiego na dworzec tysiączne tłumy zgotowały gorącą owację Panu Prezydentowi R. P.

## Król Karol i następca tronu

### przybędą do Polski w końcu czerwca

BUKARESZT, 9 czerwca.

(PAT) W rozmowie z królem Karolem Pan Prezydent R. P. nawiązując do zbliżającej się wizyty króla Karola w Polsce, która nastąpi w ostatnim tygodniu b. m., wyraził życzenie, aby królowi towarzyszył do Polski Wielki Wojewoda Michał, który podczas swego niedawnego pobytu w Polsce witany był z największą sympatią przez całą społeczeństwo i zdobył sobie serca młodzieży polskiej.

Król Karol ustosunkował się życzliwie do tej propozycji i należy oczekiwać, że w podróży do Polski towarzyszyć będzie królowi książę następca tronu.

## Nowe zmiany w armii sowieckiej

### na naczelnych stanowiskach.—Budienny dowódcą moskiewskiego okręgu wojskowego

Berlin, 9 czerwca.

(Pat) — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy, że ogłoszono tam urzędowo szereg zmian na naczelnych stanowiskach w armii sowieckiej.

Dowódca dywizji Jefremow mianowany został na stanowisko dowódcy nadwołżańskiego okręgu wojskowego. Jak wiadomo, w dniu 11 maja na stanowisko to powołany został marszałek Tuchaczewski, jednakże stanowiska tego nie objął. Mianowanie Jefremowa potwierdza pogłoski o usunięciu marszałka Tuchaczewskiego.

Dotychczasowy generalny inspektor kawalerii marszałek Budienny, mianowany został dowódcą moskiewskiego okręgu wojskowego.

Dowódca armii drugiego stopnia Dybienko, mianowany został dowódcą okr. wojskowego leningradzkiego. Z nominacji tej wynika, że dowódca armii Jakir, mianowany 11 maja dowódcą leningradzkiego okręgu wojskowego, został usunięty z tego stanowiska. Prawdopodobnie Jakir popadł również w niełaskę

Dowódca armii Kujbyszew mianowany został dowódcą okręgu wojskowego zakaukazkiego.

## Komisaryczny zarząd m. Warszawy

### urzędować będzie do października 1938 r.

Warszawa, 9 czerwca.

Komisja senacka uchwaliła w brzmieniu przedłożonym przez sejm projekt ustawy o przedłużeniu do października 1938 roku okresu urzędowania tymczasowych organów samorządowych w Warszawie. Łącznie z ustawą uchwalono rezolucję wzywającą rząd do przedłożenia izbom ustawodawczym projektu ustawy dla samorządu stolicy niezwłocznie po otwarciu najbliższej sesji zwyczajnej, a więc na jesieni r. b.

Sen. Leszczyński wniósł rezolucję wzywającą rząd do powołania NIK. do objęcia przez nią kontroli nad gospodarką Warszawy. Komisja rezolucję tę odrzuciła, wobec czego sen. Leszczyński zgłosi ją na plenum jako rezolucję mniejszości. Ponadto senacka komisja skarbowa przyjęła w przedłożeniu sejmu projekt ustawy o sprzedaży i bezpłatnym odstąpieniu nieruchomości państwowych

## Tragiczne położenie katolików w Niemczech

### Przemówienie Papieża do dziennikarzy

CASTEL GANDOLFO, 9 czerwca.

(PAT) Papież przyjął dzisiaj na audiencji dyrekcję światowej wystawy prasy katolickiej oraz przedstawicieli komitetów narodowych wystawy, wśród których obecny był m. in. przedstawiciel komitetu polskiego ks. prałat Zakrzewski. W audiencji wzięli ponadto udział pielgrzymi austriaccy, niemieccy i amerykańscy. Papież wygłosił do zebranych dłuższe przemówienie, a zwracając się do grupy niemieckiej wskazał na grozę położenia katolików w Rzeszy, stwierdzając kategorycznie, że zawsze czynił i czynić będzie wszystko możliwe, aby bolesny i opłakany los katolików niemieckich zmienił sie na lepsze.

## Zwiększenie władzy rektorów

### Uchwały komisji oświatowej sejmu

Warszawa, 9 czerwca.

Sejmowa komisja oświatowa zakończyła obrady nad nowelą do ustawy akademickiej, uchwalając projekt noweli z kilku zmianami. Przyjęto m. in. poprawkę rozszerzającą władzę rektora przez przyznanie mu prawa wydawania zarządzeń porządkowych na uniwersytecie. Następnie komisja uchwaliła rozszerzyć stosowane ulgi w opłatach akademickich dla studentów niezamożnych i wybitnie zdolnych. Dalej w miejsce stosowanych dotychcas kar niezaliczenia roku względnie jego części, komisja postanowiła wprowadzić nową karę dyscyplinarną w postaci pozbawienia prawa udziału studenta w życiu akademickim łącznie z zagrożeniem relegacją z uniwersytetu. Wreszcie komisja przyjęła poprawkę, przyznającą ministrowi oświaty prawo łaski w wypadku przewinień o charakterze zbiorowym po uprzednim wysłuchaniu opinii senatu. Poseł Tarnowski zgłosił rezolucję, potępiającą system policyjny stosowany w życiu akademickim i żądającą nowego rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich na zasadzie pełnej autonomii. Komisja rezolucję tę odrzuciła.

## Największy okręt niemiecki żeglugi rzecznej—zatonął

Berlin, 9 czerwca.

(PAT) Z Koblencji donoszą o katastrofalnej burzy, w czasie której zatonął największy statek żeglugi rzecznej na Renie „Oranie". Podczas burzy statek ten, który stał na kotwicy, zerwał się i uderzył o brzeg przełamując się na połowę. Wraz ze statkiem zatonęło 50 tys. cetnarów węgla. Załoga została uratowana. Wrak statku utrudnia żeglugę na Renie.

W okolicy Brunswiku i górach Harzu silna burza podmyła w wielu miejscach tor kolejowy. Uderzenią piorunów wywołały liczne szkody. Zanotowano kilka wypadków śmiertelnych.

## Samobójstwo żony i synów Gamarnika

Berlin, 9 czerwca.

„Völk. Beob." donosi z Moskwy o aresztowaniu żony i dwuch synów Gamarnika. Żona Gamarnika próbowała podobno popełnić samobójstwo, ale przeszkodzili temu agenci GPU.

# Ks. Windsoru pozostanie przez cały rok w Austrii

## Członkowie rodziny królewskiej złożą mu wkrótce wizytą. — Ks. Windsoru otrzymał 5 tysięcy depesz gratulacyjnych

**Londyn, 9 czerwca.**

(PAT) Adiutant ks. Windsoru udzielił dzisiaj z polecenia ks. Edwarda kilku brytyjskim i amerykańskim korespondentom w parku zamku Wasserleonburg informacyj co do dalszych zamiarów księcia i księżnej Windsor na najbliższą przyszłość. Nowożeńcy pozostaną w zamku Wasserleonburg w ciągu następnych trzech miesięcy i od czasu do czasu podejmować będą krótkie parodniowe wycieczki. M. in. planowane są wycieczki do Walencji i Dalmacji. Na jesieni para książęca opuszcza zamek Wasserleonburg, ale pozostanie w Austrii w ciągu zimy. Część zimy ks. Windsoru spędzi w Alpach austriackich na nartach.

**Ks. Windsoru nie ma zamiaru powrócić do Anglii przez dłuższy czas, natomiast członkowie rodziny królewskiej oczekiwani są w zamku Waserleonburg w ciągu nadchodzących paru miesięcy.** Co się tyczy oświadczenia ks. Windsoru, udzielonego prasie w zamku Cande, we Francji, bezpośrednio po zawarciu małżeństwa z p. Warfield, iż para książęca zamierza prowadzić „prywatne pożyteczne życie", **adiutant ks. Windsoru wyjaśnił, że książę ewentualnie później zajmie się akcją dobroczynną. Książę i księżna Windsoru — podkreślił adjutant — napewno nie będą prowadzili życia w całkowitej bezczynności, ale w chwili obecnej jeszcze nie powzięto definitywnych planów.**

Co się tyczy stanowiska, zajętego przez władze kościoła anglikańskiego wobec zawartego przez księcia małżeństwa, adiutant oświadczył, że książę Windsoru nie zamierza wdawać się w dyskusje na ten temat. **Książę Windsoru jest szczęśliwy, że uzyskał błogosławieństwo od wielebnego Andersena Jardine. Z prawnego punktu widzenia małżeństwo zawarte przed francuskim urzędnikiem stanu cywilnego jest całkowicie wystarczające.**

Od dnia ślubu około 5000 telegramów z całego świata nadeszło do zamku. Wśród tych depesz są również gratulacje od szeregu członków rządu brytyjskiego. Otrzymano również wiele tysięcy listów, co do których książę Windsor okazuje bardzo wielkie zainteresowanie i które sam osobiście przegląda. Jedna trzecia tych listów pochodzi ze Stanów Zjednoczonych.

Dotąd nie tylko adiutant, ale również książe a także i księżna Windsor przeważnie zajęci byli otwieraniem i odczytywaniem otrzymywanych listów.

# 500 podań o nostryfikację dyplomów lekarskich

## Decyzja władz uniwersyteckich zapadnie w bież. tygodniu

**Warszawa, 9 czerwca**

Wykłady na wyższych uczelniach przeciągną się w b. roku akademickim do 30 czerwca, celem wypełnienia luki wynikłej po wielokrotnym przerywaniu zajęć na wyższych uczelniach. W b. tygodniu jeszcze odbędzie się posiedzenie rady wydziałowej wydziału lekarskiego uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie, celem powzięcia ostatecznej uchwały w sprawie nostryfikacji dyplomów zagranicznych. Jak wiadomo, nostryfikacja dyplomów lekarskich była zawieszona na Uniwersytecie J. Piłsudskiego od 1933 roku. Dopiero zimą r. b. dopuszczono składanie podań abiturientów zagranicznych uczelni, zabiegających o nostryfikację. Rada wydziałowa ma rozstrzygnąć 500 podań nostryfikantów.

# Przywrócenie samorządu w ubezpieczalniach

## zapowiada min. Kościałkowski

**Warszawa, 9 czerwca.**

(Pat) — W dniu 9 b. m. obradował w ministerstwie opieki społecznej pod przewodnictwem p. ministra Zyndram-Kościałkowskiego 1-szy zjazd komisarzy Ubezpieczalni Społecznych.

Na obrady przybyło 49 komisarzy, powołanych w roku ubiegłym z pośród miejscowych działaczy społecznych jako czynnik zaufania i kontroli społeczeństwa w okresie przejściowym do czasu przywrócenia samorządu ubezpieczonych.

Celem zjazdu było omówienie wyników pracy komisarzy na tle głównych zadań ubezpieczeń społecznych wobec państwa i świata pracy. Sprawom tym poświęcił dłuższe przemówienie p. minister Zyndram-Kościałkowski, zagajając obrady:

Celem dzisiejszej konferencji — mówił pan minister — jest skonfrontowanie wyników dotychczasowej krótkiej działalności panów z wytycznymi, jakie panowie otrzymali przy obejmowaniu odpowiedzialnych swych stanowisk.

Przewidziane ustawą rządy komisaryczne są zjawiskiem wyjątkowym i przejściowym, jak gdyby złem koniecznym. Konieczność zastąpienia samorządowych rad ubezpieczeń przez komisarzy w r. 1929, narzuciło życie i narzuciły doświadczenia lat ubiegłych. Niemniej jednak po mijającym już etapie reorganizacji technicznej, który datuje się od wprowadzenia w życie ustawy scaleniowej, dokonywa się ewolucja, zdążająca ku przywróceniu ustawowego samorządu. Do wstępnej realizacji tej idei powołałem panów na stanowiska komisarzy, jako obywateli, związanych z terenem Ubezpieczalni i czynnych w życiu społecznym.

# Negus wytoczył proces rządowi włoskiemu

## o zwrot akcji kolei Dżibuti-Addis-Abeba

**Paryż, 9 czerwca.**

(PAT) Jak donosi „Paris soir" Negus Haile Sellasie wytoczył rządowi włoskiemu przed trybunałem francuskim proces o zwrot akcyj kolei francusko-abisyńskiej. Dziennik przypomina, że przed laty, gdy przeprowadzono w Abisynii pierwszą linię kolejową Dżibuti—Addasi Abeba, Negus Menelik wzamian za udzielenie prawa budowy kolei na swoich ziemiach otrzymał kilka tysięcy akcyj kolejowych.

Haile Selasie opuszczając Abisynię zabrał te akcje ze sobą i chciał je spieniężyć, lecz rząd włoski dwukrotnie interweniował w Tow. Kolei Francusko-Abisyńskiej, chcąc do tego nie dopuścić. Zdaniem Włoch, Negus stracił prawa do tych akcyj. Negus zaś twierdzi, że rząd francuski, który nie uznał dotychczas formalnie władzy włoskiej nad Abisynią, powinien stanąć po jego stronie.

# Zgon słynnego adw. Sliosberga

**Paryż, 9 czerwca.**

Nocy ubiegłej zmarł w Paryżu słynny adwokat żydowski Henry Śliosberg. Liczył on lat 74. Sliosberg był jednym z czołowych obrońców żydowskich w carskiej Rosji.

Dr. LUDWIK ROZENBERG
ordynuje
w KRYNICY,
willa „UŁANA"

Organizacja Sjonistyczna w ŁODZI | SALA FILHARMONII Narutowicza 20
Dziś, 10 b. m. o g. 8.30 w. ZGROMADZENIE LUDOWE p. n.
„W WALCE O ŻYDOWSKĄ PALESTYNĘ"
Przemawiać będą pp.: Członek egzekutywy agencji żydowskiej w Jerozolimie
J. GRÜNBAUM, Dr. J. Rosenblatt, M. Limon i inni. — Bilety w kasie Filharmonii.

Ukazał się Nr. 22 ciekawego tygodnika
„WĘDROWIEC"
Zawiera pom. inn.
„ABISYŃSKI LEW POGROMCY TOKIFARO",
FLIP I FLAP FOTOGRAFUJĄ.
Kolorowe sensacyjne filmy. — Fascynujące powieści. — Emocjonujące przygody. — Groteskowy humor kinowy. — Śmiech i zabawa.—Rozrywki umysłowe.
CENNE NAGRODY DLA CZYTELNIKÓW.
Do nabycia wszędzie. Kosztuje
tylko
10 GROSZY

# Likwidacja strajku okupacyjnego

## na robotach publicznych pod Tomaszowem

**Tomaszów, 9 czerwca.**

(PAT) Na robotach publicznych przy regulacji rzeki Wolbórki pod Tomaszowem Maz. wybuchł strajk okupacyjny. 60 robotników, którzy nie zgodzili się na okupację, kontynuowało pracę na trzy zmiany, po 20 robotników.

Stan ten nie pozwalał kierownictwu robót zatrudnić jeszcze 200 robotników czekających na pracę.

Wobec tego, że robotnicy nie zgodzili się na dobrowolne opuszczenie okupowanego terenu pracy w godzinach wieczorowych oddział policji usunął ich bez użycia siły.

W ten sposób zlikwidowany został trwający od szeregu tygodni strajk okupacyjny.

**Paryż, 9 czerwca.**

(PAT) Prasa francuska przyjęła z dużym naogół niezadowoleniem komunikat białogrodzki ogłoszony po zakończeniu rozmów między ministrem Neurathem i kierownikami polityki jugosłowiańskiej. Cały szereg dzienników paryskich podkreśla, że zdania komunikatu o identyczności poglądów obu rządów czy zdania wkazujące na pożyteczność współpracy pokojowej Niemiec i Jugosławii, których **polityka „zmierza do tego samego celu", nie są zgodne z polityką współpracy francusko-jugosłowiańskiej.**

**Prasa francuska zwraca przede wszystkim uwagę na fakt, że rozmowy białogrodzkie stają się jak gdyby dalszym etapem rozkładu Małej Ententy. „L'Ordre" stawia nawet pytanie, czy Jugosławia w świetle ostatnich posunięć swej polityki pozostaje jeszcze nadal formalnie i istotnie członkiem Małej Ententy.**

*Zdarzenia i ludzie*

# Pomarańcze zakwitną na Islandii

## Fantastyczny a jednak realny plan wykorzystania gejzerów

**Reykjavik, w czerwcu.**

Owoce południowe z dalekiej północy? Brzmi to zupełnie niewiarygodnie. A jednak wkrótce można będzie sprowadzać z Reykjavik, najbardziej na północ położonej stolicy — banany, pomarańcze i melony. Znów bowiem, jak już niejednokrotnie to się zdarzało, ludzkość będzie się posługiwała naturalnymi siłami przyrody i w ten sposób nada krainie pokrytej polami śnieżnymi i lodowcami, inne oblicze.

Już od wielu lat ludność starego miasta Wikingów — Reykjavik, posługuje się położonymi w pobliżu gorącymi źródłami wulkanicznymi — gejzerami, których fontanny tryskają z ziemi w różnych miejscach. Gospodynie domu np. mają odrazu gorącą wodę do prania, przyczym nic je to nie kosztuje. Prócz tego w ostatnich czasach zapomocą rur zaczęto sprowadzać wodę z tych gorących źródeł do miasta, ażeby ogrzewać nią domy. Już dzisiaj wszystkie budynki urzędowe i szkoły, jak również i większa część hoteli i mieszkań prywatnych ogrzana jest gorącą wodą z tych wulkanicznych źródeł. Obecnie miasto ma do swojej dyspozycji 1200 litrów wrzącej wody na minutę dla celów ogrzewania.

Zamierza się jednak przy pomocy olbrzymich urządzeń technicznych powiększyć cyfrę tę dziesięciokrotnie, a mianowicie w ten sposób, że otwory w ziemi wyświdrowane do 300 m głębokości. zostaną jeszcze poszerzone, ilość zaś elektrycznych pomp zostanie znacznie powiększona. Jeżeli projekt ten można będzie urzeczywistnić, Reykjavik zamieni się w jedno z najbardziej nowoczesnych miast na świecie.

Jeśli ziemia jest w stanie dawać ciepło, będzie ona także mogła dawać i siłę. Tym samym technika nowoczesna będzie mogła zmienić całkowicie klimat w Islandii. Przede wszystkim zaś będzie wtedy można zupełnie zrezygnować z importowania węgla, gdyż przemysł już dzisiaj posługuje się gorącymi źródłami wulkanicznymi, a o Reykjavik mówi się, że jest ono jedynym miastem na świecie w którym nie ma kominów fabrycznych. Gdy zaś uda się przeprowadzenie powziętego planu i można będzie jeszcze bardziej wykorzystać owe gejzery, wtedy szorstki islandzki klimat północny da się zamienić na łagodny klimat krajów morza Śródziemnego.

Obecnie dokoła gorących źródeł wulkanicznych powstają olbrzymie zakłady ogrodnicze z długimi szeregami oranżerii, w których hoduje się — owoce południowe. Własny system rurowy sprowadza gorącą wodę do ogrodów islandzkiej stolicy. Przed tym trzeba było jednak ochłodzić temperaturę tej wody do 50 stopni. W ten sposób na starym kole północnym poraz pierwszy dojrzewać będą pomarańcze, melony, banany, owoce południowe i owoce egzotyczne wszelkiego rodzaju, a cały kraj dokoła stolicy Reykjavik zmieni swe dotychczasowe oblicze.

Zgłosili się, oczywiście, liczni ogrodnicy i mnóstwo inżynierów, ażeby brać udział w urzeczywistnianiu tego olbrzymiego projektu. Ponieważ miasto na tym tek wszystkich tych inowacyj stale się powiększa, przypuszcza się, że dzięki technicznemu wykorzystaniu gorących źródeł wzrośnie także znacznie liczba mieszkańców stolicy islandzkiej. Wszystko wskazuje na to, że dla Islandii nadeszła era rozkwitu.

Urządzenia techniczne potrzebne do wykorzystywania wulkanicznych źródeł nie będą stosunkowo zbyt kosztowne. Po ukończeniu tych robót będzie się dobywało całą siłę i ciepło, jakie potrzebne są miastu dla jego domów prywatnych i przemysłu, z ziemi.

Peter Hebden

# Demonstracja przeciw totalizmowi

## w parlamencie angielskim.—Stara demokracja brytyjska nie chce nauk obcej dyktatury

Londyn, 9 czerwca.

(Pat) Sprawa przemówienia, wygłoszonego w Berlinie 1-go czerwca na bankiecie towarzystwa angielsko-niemieckiego przez ambasadora brytyjskiego Neville Hendersona, która już raz poruszana była w interpelacji w Izbie Gmin, znalazła dzisiaj w Izbie swój epilog w niebywale burzliwej scenie. Poseł konserwatywny Adams zainterpelował w tej sprawie ponownie min. Edena i gdy minister spraw zagr. zaznaczył, że do odpowiedzi udzielonej poprzednio nie ma nic więcej do dorzucenia, pos. Adams zaproponował, aby min. Eden „przypomniał ambasadorowi brytyjskiemu w Berlinie, że stara demokracja brytyjska od jakejkolwiek obcej dyktatury niczego nauczyć się nie może". Słowa posła konserwatywnego wywołały głośne zadowolenie na ławach labourzystów, liberałów oraz wśród części konserwatystów, natomiast inna grupa konserwatywnych usiłowała podkreślić swoją solidarność z opinią, wyrażoną przez ambasadora brytyjskiego w Berlinie.

## Literaci polscy

### wobec zajść w Brześciu

Warszawa, 9 czerwca.

Wczoraj z inicjatywy Andrzeja Struga, odbyło się zebranie Zw. Literatów Polskich, na którym omówiono ostatnie wypadki antyżydowskie, a między in. wypadki w Brześciu.

Po wygłoszeniu szeregu przemówień postanowiono ogłosić uchwałę w tej sprawie.

# Krwawa bitwa pod górą Lemona

## Anglia uznaje prawo obrony dla zaatakowanych okrętów, ale nigdy nie zgodzi się na prawo odwetu

LONDYN, 9 czerwca.

(PAT) W toku interwencji zgłoszonych pod adresem min. Edena w sprawie brytyjskich propozycyj, zapewniających bezpieczeństwo okrętów wojennych, biorących udział w kontroli morskiej w Hiszpanii poseł Labour Party Denn zapytał min. Edena, czy gotów jest udzielić wiążącego zobowiązania, że w żadnych okolicznościach rząd brytyjski nie zgodzi się pod żadną postacią na prawo podjęcia odwetu? Min. Eden oświadczył: „Tak jest, uznajemy prawo samoobrony, ale nigdy nie zgodzimy się na prawo odwetu".

AMOREBIETA, 9 czerwca.

(PAT) Korzystając z gęstej mgły oddziały baskijskie zaatakowały znowu wczoraj wojska powstańcze pod górą Lemona. Walka była niezwykle krwawa. Zawziętość z jaką Baskowie dążą od odzyskania góry Lemona świadczy o wielkim znaczeniu jakie do niej przywiązują. Jest to istotnie bardzo ważny punkt strategiczny, dominujący nad całą okolicą.

Berlin, 9 czerwca.

(PAT) Koła poinformowane podają, że ambasador von Ribbentrop wraca w dniu dzisiejszym do Londynu. W czasie swego kilkudniowego pobytu w Niemczech odbył ambasador również rozmowę z kanclerzem Hitlerem w Beschtesgaden. Rozmowa ta dotyczyła przede wszystkim przyszłego załatwienia sprawy międzynarodowej kontroli morskiej na wodach hiszpańskich. Po powrocie do Londynu ambasador kontynuować będzie swe rozmowy na ten temat z min. Edenem, którego odwiedzi już w czwartek, aby ostatecznie wyjaśnić sprawę bezpieczeństwa biorących udział w kontroli okrętów. Zgodne stanowisko w tej sprawie Niemiec i Włoch znane już jest z prasy włoskiej i niemieckiej.

Berlin, 9 czerwca.

(PAT) Zarysowujące się porozumienie czterech mocarstw w Londynie przyjęte tu zostało z dużym zadowoleniem.

Wynika ono nie tylko z faktu merytorycznego załatwienia kwestii kontroli wybrzeży hiszpańskich, ale bodaj przede wszystkim z wniosków, które wyciągają tu z pozytywnych wyników rokowań o „front czterech mocarstw".

„Berliner Lokal Anzeiger" z zadowoleniem uwypukla, że „widoczne zdają się być oznaki powodzenia w fakcie zawarcia wspólnego układu o niezwykłym znaczeniu dla pokoju przez cztery miarodajne, odpowiedzialne i najważniejsze mocarstwa Europy".

„Berliner Morgen Post" p. t. „Wyniki bezpośredniej dyplomacji" pisze: Najważniejszym wnioskiem politycznym jest potwierdzenie się zasady, wciąż głoszonej przez Niemcy, prowadzenia bezpośrednich rokowań dyplomatycznych bez ingerencyj instytucyj międzynarodowych.

D-ra Lustra Roślinny Puder „Egzotyczny"
ochrania i odmładza naskórek.

## Pos. Sommerstein u wicemin. sprawiedliwości

### w związku z procesem Chaskielewicza

Warszawa, 9 czerwca.

W związku z procesem w sprawie Chaskielewicza pos. Sommerstein udał się do p. wiceministra sprawiedliwości Chełmońskiego, wobec którego zastrzegł się przeciwko rozciąganiu odpowiedzialności za czyn jednostki na społeczeństwo i prasę żydowską.

Jednocześnie zwrócił uwagę na ustępy przemówień powodów cywilnych, obrażające religię żydowską.

Pos. Sommerstein prosił o właściwą ingerencję naczelnych czynników wymiaru sprawiedliwości.

***

Wczoraj skonfiskowano 9 pism żydowskich za oświadczenie dziennikarzy żydowskich w związku z procesem Chaskielewicza.

## Za protest przeciw wyrokowi w Przytyku

### Uniewinnienie 2 skazanych

Warszawa, 9 czerwca.

Wczoraj sąd apelacyjny rozpatrywał sprawę Chaby Hersza i Szenkiera Nuchima, którzy skazani byli za udział w proteście przeciw wyrokowi w Przytyku na rok więzienia.

Akt oskarżenia zarzucał im między innymi obrzucenie policjantów kamieniami. Sąd obu oskarżonych uniewinnił.

ARTRETYZM, REUMATYZM, CHOR. KOBIECE
leczy
INOWROCŁAW-ZDRÓJ

## Zajścia antyżydowskie w pow. ostrowskim

### Policja dokonała aresztowań wśród agitatorów endeckich

Warszawa, 9 czerwca.

We wsiach Trzcianka i Orańczyk pow. Ostrów Maz.) doszło do wystąpień antyżydowskich: Wiele domów żydowskich zostało zdemolowanych, a kilku żydów pobitych. W związku z tymi zajściami przybył w poniedziałek do Wyszkowa wojewoda białostocki, p. Kirtiklis oraz szef wydz. bezp. woj. białostockiego. Odbyto cały szereg konferencji i rozmów.

Jednocześnie w Wyszkowie i okolicy nastąpiły liczne aresztowania wśród endeków. Między innymi aresztowano studenta U. J. P. Józefa Dumałę, b. członka Zw. Nar. Pol. Mł. Rad., Jana Mioduchowskiego, również studenta U. J. P., Feliksa Rostowskiego, Marchewkę i Wiśniewskiego.

Proszek od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

## Uniewinniający wyrok

### w procesie adw. Rościszewskiego

Warszawa, 9 czerwca.

W sądzie okręgowym ogłoszono dziś wyrok w sprawie adw. Witolda Rościszewskiego, oskarżonego o należenie do ONR. oraz usiłowanie przekupienia wywiadowcy policji w celu uzyskania wiadomości o uplanowanych aresztowaniach wśród członków tej organizacji.

Sąd adw. Rościszewskiego uniewinnił. W uzasadnieniu wyroku sąd podniósł nasuwające się wątpliwości i możliwość zbyt gorliwego podejścia do rzeczy ze strony wywiadowcy, na którego zeznaniach oparte było oskarżenie.

## Uprawnienia wojewodów

### w sprawach opłat paszportowych

Warszawa, 9 czerwca.

W dniu 9 b. m. ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o upoważnieniu wojewodów i komisarza rządu na m. st. Warszawę do przyznawania ulg w opłatach paszportowych oraz całkowitego zwalniania od tych opłat. Rozporządzenie to przenosi z dn. 9 b. m. uprawnienia ministra spraw wewnętrznych do przyznawania ulg i zwolnień od opłat paszportowych w przypadkach określonych ustawą o paszportach z dnia 14-go lipca 1936 r. — na wojewodów i komisarza rządu na m. st. Warszawę.

Imponująca ilość
wygranych padła w 38-ej Loterii w szczęśliwej kolekturze
KAFTALA
m. in.
zł. 100.000 na nr. 169.961
„ 30.000 na nr. 162.990
„ 20.000 na nr. 37.286
„ 20.000 na nr. 128.637
zł. 10.000 na nr. 8947 zł. 10.000 na nr. 58.271
„ 10.000 „ „ 96103 „ 10.000 „ „ 119581
zł. 10.000 na nr. 194.769
i wiele wygranych po zł. 5.000.—, 2.500.—, 2.000.—, 1.000.— i t. d. na blisko
zł. 1.500.000.- (półtora miliona złotych)
Warto więc spróbować szczęścia w kolekturze
KAFTALA
Łódź, Piotrkowska 54.
Losy I-ej klasy 39-ej Loterii są już do nabycia.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.
KAFTAL TO SYNONIM SZCZĘŚCIA.

## Strajk szoferów autobusowych

### w Nowym Jorku

Nowy Jork, 9 czerwca.

(PAT) Na przedmieściu nowojorskim Jonkers wybuchł strajk szoferów autobusowych. Strajkujący w zgoła niezwykły sposób zdołali sobie zjednać sympatię publiczności. Oto na postojach autobusowych porozmieszczali szeregi samochodów swoich własnych oraz wynajętych i umieścili na nich napisy: „Jazda za darmo" — „Nie używajcie autobusów, kierowanych przez łamistrejków" — „Nie popierajcie krzywdy towarzystwa autobusowego, które swych szoferów krzywdzi".

Na skutek tego wezwania, publiczność jeździła za darmo samochodami strajkujących, co odbiło się na frekwencji autobusów.

# BRAK ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH

## Statystyki bezrobocia we Francji.—Chcą sprowadzać specjalistów.— Załamanie psychiczne bezrobotnego. — Przeszkolenie robotników

### (Od specjalnego korespondenta „Republiki" z Francji)

Paryż, w czerwcu.

Jeśli do danych statystycznych należy się wogóle odnosić z pewną rezerwą, to statystyki dotyczące bezrobocia we Francji, z góry trzeba określić, jako **nie zasługujące na żadne zaufanie.** W rzeczywistości łączą Francuzi zamiłowanie do formalistyki i biurokratyzmu z pewną powierzchownością i niedbalstwem. Wymowa cyfr jest więc w tym wypadku bardzo względna. W chwili obecnej **oblicza się wszystkich bezrobotnych we Francji na 345.000 osób, z czego na sam okręg paryski przypada blisko połowa tej liczby.**

Stwierdzić wypada w każdym razie, że przed rokiem liczba bezrobotnych, w ten sam sposób obliczona, wynosiła o 80.000 osób więcej. Wysiłki rządu Bluma nie poszły więc na marne, wyrażają się bowiem **w rezorpcji 26 proc. bezrobotnych;** rezultat może skromny ale niezaprzeczalny. Drugą uwagą, wymagającą zanotowania, jest ta, że i przed wojną w najlepszych nawet okresach koniunkturalnych ilość bezrobotnych we Francji, jak i w innych krajach, była dość pokaźna. Przytoczona liczba 345.000 bezrobotnych wymaga, zresztą, całego szeregu zastrzeżeń. Została ona ustalona przez biura gminne, udzielające zapomóg pozbawionym pracy. Otóż w bardzo wielu gminach francuskich biur takich brak, istniejące zaś biura uzależniają rejestrację bezrobotnych od szeregu formalności, w Paryżu nprz. od przebywania w gminie przed 1935 rokiem. W tych warunkach bardzo wielu **autentycznych bezrobotnych pozbawionych jest zapomóg, któreby im się należały.** Natomiast rejestry wspomaganych obejmują bardzo wiele osób, które w najpomyślniejszych nawet warunkach gospodarczych pracy nie otrzymałyby. Dotyczy to młodocianych, kobiet i starców. Z samego faktu umów zbiorowych, ustawowych płac minimalnych i kosztownych świadczeń socjalnych wynika ogromne upośledzenie tych kategorii pracowników. Ponieważ w czasie zawierania umów zbiorowych robotnicy bronili szczególnie najmniej zarabiających, największe stosunkowo dodatki otrzymali młodociani oraz kobiety. Konsekwencją tego jest **masowe zwalnianie ich z pracy lub przynajmniej unikanie przyjmowania ich do pracy.** Co się tyczy robotników starszych, to praktycznie rzeczy biorąc **50-letni a w wielu wypadkach nawet 45-letni bezrobotny nie ma żadnych szans znalezienia zarobku.**

Bez przesady można więc powiedzieć, że przeszło połowa zarejestrowanych bezrobotnych zasługuje wprawdzie na opiekę społeczną, nie stanowi jednak rezerwy pracowników we właściwym tego słowa znaczeniu.

Sytuacja na rynku pracy zmieniła się jednak kompletnie od roku mniej więcej. O ile dawniej starano się nadmiaru rąk roboczych pozbyć i wydalano cudzoziemców pod byle pretekstem administracyjnym (nprz. zmiana zawodu lub miejsca zamieszkania), o tyle obecnie **robotnik, szczególnie wykwalifikowany, jest poszukiwany.** Przemysłowcy uskarżają się nawet, że nie mogąc znaleźć potrzebnej ilości robotników wykwalifikowanych, nie mogą także zatrudnić odpowiedniej ilości sił pomocniczych, niewykwalifikowanych.

Wpływ kilku lat kryzysowych jest tak wielki, że **zabrakło w wielu zawodach robotników wyszkolonych.** Element zdolniejszy, nie widząc zapewnionej pracy w przemyśle, dostał się do biur, urzędów, handlu, element gorszy poprostu się zaniedbał, nie wydoskonalił się w żadnym zawodzie. Jest zresztą nadmiar cieśli, ale **brak mechaników, górników** i t. d. Zmieniło się w tym krótkim czasie oblicze społeczne: dawniej sprowadzano z zagranicy wyrobników, autochtoni zaś mieli lepsze stanowiska, jakie dają wyższe kwalifikacje zawodowe, **obecnie odwrotnie trzeba sprowadzać specjalistów, wyrobników zaś można znaleźć na miejscu.**

Wyłoniło się, oczywiście, przy tej okazji zagadnienie t. zw. **bezrobotnych zawodowych.** Starano się naturalnie z pośród wspomaganych bezrobotnych uzupełnić niedostateczne kadry pracy. Okazało się to jednak rzeczą niezwykle trudną, niemożliwą prawie. Łatwo jest potępić człowieka, wołącego zapomogę od pracy, ale wielki mędrzec powiedział swego czasu: „Nie sądź bliźniego swego, pókiś nie był na jego miejscu".

Po bezstronnym zbadaniu okazało się mianowicie, że **u bezrobotnego, pobierającego przez pewien czas zapomogi, następuje formalne załamanie psychiczne, wytwarza się kompleks zniechęcenia i poczucia własnej niższości, że wola odgrywa w tym wypadku niewielką rolę, gdyż jest złamana.** Okazało się, że readaptacja **i przeszkolenie robotnika, który przekroczył trzydziestkę jest rzeczą prawie niemożliwą,** u młodszych rezultaty są pomyślniejsze.

Po wielu nieudanych próbach przyszły nawet sfery miarodajne do przekonania, że należy raczej przystąpić do wyszkolenia zawodowego robotników, pracujących obecnie, jako siły pomocnicze, niż szkolić w określonym zawodzie bezrobotnych. Z tych ostatnich w najlepszym wypadku można uczynić wyrobników.

Przyznać trzeba w każdym razie, że dotychczas paląca ta sprawa jest tutaj w zaniedbaniu. W Niemczech i w Anglii zrobiono na tym polu bardzo wiele, francuskiemu rządowi **brak jest jakby cesu i autorytetu, by się tym problemem energicznie zająć.** Nie okazuje takiego dlań należytego zainteresowania i zrozumienia. Generalna Konfederacja Pracy. Uważałem za wskazane omówienie tej sprawy w ogólnych zarysach, gdyż pod wielu względami muszą istnieć analogie pomiędzy sytuacją tutaj i u nas.

Edm. St.

**Stany uderzeń krwi** uzyskują w krótkim czasie nadspodziewaną poprawę przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa,** regulującej czynności przewodu pokarmowego.

# Wielka konferencja eksportowa

## odbędzie się w Warszawie w dniu 22 czerwca

**Warszawa,** 9 czerwca.

(PAT) Powołana przez p. ministra przemysłu i handlu międzyministerialna komisja, która miała za zadanie zbadanie aktualnej sytuacji naszego eksportu we wszystkich jego dziedzinach w zakresie ogólnych zagadnień, wiążących się zarówno z możliwościami, jak i z trudnościami na jakie eksport napotyka, zakończyła swoje prace w terenie.

Komisja objechała wszystkie ośrodki kraju i przeprowadziła na terenie izb przemysłowo-handlowych indywidualne rozmowy z około 600 osobami, firmami i organizacjami. Rozmowy te miały charakter obustronnie informacyjny.

W ten przeto sposób załatwiony został w całym obrębie kraju cały szereg spraw, mających związek z żywotnymi interesami eksportera.

Sprawy natomiast ogólnej natury, dotyczące struktury eksportu i środków mogących wywołać zwiększenie wywozu, momentów, jakichby użyć należało dla usprawnienia akcji reglamentacyjnych, **dla ułatwień transportowych, kredytowych i innych, wreszcie sprawy związane z niektórymi zagadnieniami, wynikającymi z regionalnych zainteresowań gospodarczych — omówione zostaną na ogólnej konferencji, która odbędzie się pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu w związku z izb przemysłowo-handlowych w dniach 22 i 23 czerwca r. b.**

W konferencji tej wezmą udział zainteresowani ministrowie, reprezentanci wszystkich izb przemysłowo-handlowych i eksporterzy z całego kraju.

Onegdaj odbyła się w Państwowym Instytucie Eksportowym konferencja wszystkich dyrektorów izb przemysłowo-handlowych, na której współpracowała międzyministerialną komisją przedyskutowano wyniki prac komisji ustalono porządek i treść referatów na konferencję eksportową oraz przygotowano ogólne materiały dla wniosków. Referaty wygłoszone zostaną przez reprezentantów izb przemysłowo-handlowych, przez nich zgłoszone zostaną wnioski, które dopiero po konferencji eksportowej zostaną przedłożone międzyministerialnej komisji do ostatecznego opracowania.

# Pola Negri uległa zatruciu

## Stan jej zdrowia jest bardzo groźny

**Berlin,** 9 czerwca.

(PAT) **Rozeszła się tu wiadomość o poważnej chorobie Poli Negri. Jak słychać, artystka polska uległa parę dni temu w Beyrouth zatruciu. Z Beyrouth przywieźć ją miano do jednego ze szpitali berlińskich. Stan chorej jest podobno groźny.**

# Sprawa tow. ubezpieczeń „Europa"

## znajdzie się w piątek na wokandzie sądu handlowego

**Warszawa,** 9 czerwca.

**Na wokandzie wydziału upadłościowego warszawskiego sądu okręgowego znajdzie się w piątek głośna sprawa towarzystwa asekuracyjnego Sp. Akc. Europa, zagrożonej upadłością na skutek zgłoszenia przez państwowy urząd kontroli ubezpieczeń wniosku o uznanie tego towarzystwa za upadłe. Na piątkowej rozprawie złoży szczegółowe sprawozdanie specjalna komisja w składzie trzech biegłych, która na polecenie sądu okręgowego przeprowadziła szacunek majątku „Europy". Wyniki ekspertyzy mogą mieć rozstrzygające znaczenie dla losów „Europy", okazało się bowiem, że szacunek nieruchomości „Europy" znacznie odbiega od danych, przedstawionych przez władze spółki. Biegli sądowi oszacowali nieruchomości towarzystwa na 3.520.000 zł., podczas gdy bilans towarzystwa podaje szacunek na 4.008.000 zł. Poważne odchylenia wykazują również inne pozycje bilansowe**

# Policja rzeczna ściga włamywaczy

## Niezwykła scena na Wiśle. — Złoczyńców ujęto

**Warszawa,** 9 czerwca.

Ubiegłej nocy na Wiśle rozegrała się jakby scena z filmu gangsterskiego. Patrol komisariatu natknął się na wybrzeżu Kościuszkowskim na trzech opryszków, **którzy unosili z sobą łup ze sklepu papieru przy ul. Czerniakowskiej.**

Złodzieje na widok policjantów, rzucili się do oczekującej ich łodzi i poczęli się szybko oddalać od brzegu. Zaalarmowana policja rzeczna wysłała w pościg motorówkę policyjną. W chwili, kiedy łódź uciekających z łupem opryszków dopływała do Saskiej Kępy, **została dogoniona przez motorówkę policyjną.**

Wszystkich trzech aresztowano. W workach w łódce znaleziono prawie całą zawartość sklepu papieru przy ulicy Czerniakowskiej.

# Nurek wydobył zwłoki topielca

## z basenu zapory wodnej w Wapienicy

**Bielsko,** 9 czerwca.

(Pat) — Po mozolnych poszukiwaniach w ciągu całego dnia wczorajszego w basenie zapory wodnej w Wapienicy, koło Bielska, udało się dziś przed południem nurkowi, przybyłemu specjalnie z Gdyni, odnaleźć zwłoki topielca, Józefa Guni. Dla ułatwienia nurkowi pracy, zarząd miejski polecił dziś rano spuścić 1/3 wody ze zbiornika. Zwłoki Guni leżały na głębokości 17 m. zaszyte w sitowiu i przykryte liśćmi, w odległości 8 m. od zapory wodnej, bliżej prawego brzegu. Przewieziono je do kostnicy cmentarnej.

JEAN HARLOW
**„platynowy wamp" filmu amerykańskiego, zmarła w Hollywood wskutek ciężkiej grypy.**

# Delegacja policji niemieckiej w Polsce

**Warszawa,** 9 czerwca.

Do Polski przybyli oficerowie policji i żandarmerii niemieckiej dla poznania zasad pełnienia służby policyjnej.

GRAND-KINO

DZIŚ POCZĄTEK O G. 6-EJ
wspaniałego filmu p. t.
DARMOZJAD
Co zrobić z pieniędzmi, które spadły z nieba?...
w rol. gł.: WALLACE BEERY, CECILIA PARKER, ERIC LINDEN
REWELACYJNA ZNIŻKA CEN
Na 1-szy seans od 85 GR.
Na wiecz. seanse od ZŁ. 1.09.

## Z dziejów Łodzi

*Dnia 10-go czerwca 1915 r. w okresie okupacji niemieckiej zanotowano w Łodzi po raz pierwszy od 1894 r. wypadek cholery. Tylko dzięki przedwcześnie zmarłemu społecznikowi - lekarzowi d-rowi Skalskiemu, udało się wtedy zwalczyć epidemję.*

*Cholera zresztą w okresie poprzednich dwuch epidemij w 1866 roku i 1894 zabrała w Łodzi ponad 400 ofiar.*

p -k etaoin shrdlu cmfwyp qbgkuj kow

Czerwiec
10
Czwartek

Dziś B. Bogumiła B. W.
Jutro Barnaby Ap.

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 3.16 |
| Zachód słońca | 19.55 |
| Wschód księżyca | 6.41 |
| Zachód księżyca | 22.19 |
| Długość dnia | 15.03 |
| Przybyło dnia | 8.03 |

ZAPAMIĘTAJ
przed wyjazdem na wywczasy
zaopatrzyć się w los słynnej Kolektury
N. Jatka
PIOTRKOWSKA 22 i 66.
NOWOMIEJSKA 1.
Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą — P. K. O. 600.910.

## Krótkie wiadomości

„DZIEŃ PRZECIWDUROWY" w Łodzi przypada w dniu dzisiejszym. W związku z tym władze zdrowotne przeprowadzą propagandę walki z durem brzusznym, który szerzy się rok rocznie w okresie letnich miesięcy. We wszystkich szkołach wygłoszone będą dziś pogadanki o tej chorobie, przy czym nastąpi rozdawnictwo mydła dziatwie szkolnej. Na ulicach miasta, w lokalach związków i organizacyj rozlepione będą plakaty propagandowe.

***

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA nastąpił w Łodzi w miesiącu maju. W porównaniu z kwietniem koszty utrzymania wzrosły o 0,1 proc. Podrożały nieznacznie: masło, mleko i jaja, oraz mięso wołowe. Natomiast obniżone zostały ceny chleba, mąki oraz mydła.

***

APEL DO WŁAŚCICIELI DOMÓW. Wydział plantacyj zarządu miejskiego zwraca się z apelem do właścicieli nieruchomości w Łodzi, aby w interesie ogółu obywateli i własnym wydali dozorcom polecenie podlewania trawników i drzew, znajdujących się przed posesjami.

***

PRZENIESIENIE POGOTOWIA P.C.K. nastąpi w dniu 1 lipca r. b. Stacja wypadkowa pogotowia Czerwonego Krzyża mieści się obecnie w domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 203. Ponieważ jednak dom ten zostanie zburzony stacja przeniesie się do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 190. W nowym lokalu znajdą również pomieszczenie świetlice Czerwonego Krzyża, stacja przeciwweneryczna i stacja dawców krwi.

***

ZAANGAŻOWANO 150 ROBOTNIKÓW, którzy otrzymali pracę na robotach sezonowych, prowadzonych przez zarząd miejski w Łodzi. Robotnicy zatrudnieni zostali przy robotach ziemnych na terenie powstającego parku ludowego im. Marszałka Piłsudskiego. W najbliższych dniach zaangażowani mają być dalsi bezrobotni, którzy pracowali na robotach publicznych w roku ubiegłym.

***

POBÓR ROCZNIKA 1916. Jutro, w piątek, na komisję Nr. 1 (Ogrodowa 34) stawić się mają mężczyźni urodzeni w roku 1916, zamieszkali na terenie XI komisarjatu P.P. o nazwiskach na literę od A do L włącznie, zaś na komisję Nr. 2 (Piotrkowska 165) — mężczyźni rocznika 1915, zamieszkali na terenie 1, 10, 12, 13 i 14 kom. oraz poborowi rocznika 1914 kat. B. z komisarjatów 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14. (k)

# Premier w województwie łódzkim

## przeprowadza lustracje miast i miasteczek.—Burza uszkodziła kilka pawilonów w Liskowie

**Kalisz, 9 czerwca.**

P. premier Składkowski po zakończeniu uroczystości związanych z otwarciem wystawy „Praca i kultura wsi w Liskowie" nie wyjechał do Warszawy, jak to wczoraj donosiliśmy, **lecz wrócił do Kalisza i spędził noc w salonce na dworcu.**

Dziś p. premier w towarzystwie wojewody Hauke-Nowaka, starosty Ostaszewskiego i naczelnika Petriego przeprowadził lustrację zarządu miejskiego w Błaszkach i kilku gminach wiejskich.

Następnie wrócił do Kalisza, gdzie spożył obiad.

Po południu p. premier udał się na lustrację pow. tureckiego, skąd odjechał do Sieradza.

* * *

**Kalisz, 9 czerwca.**

Burza z piorunami, która przeszła wczoraj wieczorem nad Kaliszem poczyniła straty na terenie miasta i powiatu. **W parku miejskim zostało wyrwanych 6 dużych drzew z korzeniami.**

W Liskowie na terenie wystawy zostało uszkodzonych kilka pawilonów.

W Kaliszu na ul. Dobrzeckiej wicher zerwał część dachu jednego z domów i przerzucił się na sąsiedni dom.

Na zdjęciu widzimy p. premiera Składkowskiego, przemawiającego w Liskowie. Za premierem stoją, m. inn. min. Kościałkowski i wojewoda Hauke - Nowak.

KWIATY POLSKIE
„Fleurs Polonaises"
woda kwiatowa
BROCARD

# Zmiany w Stron. Narodowym

## Prezesem Zarządu Głównego ma zostać adwokat Kowalski

Jak donosi „ABC" w składzie władz naczelnych Stronnictwa Narodowego nastąpiła nowa zmiana. Po kilku dniach urzędowania na stanowisku prezesa Zarządu Głównego b. posła K. Wierczaka zebrał się Zarząd Główny i po omówieniu ogólnej sytuacji uchwalił powierzyć sprawowanie funkcji prezesa, wiceprezesowi Zarządu b. posłowi dr. Tadeuszowi Bieleckiemu.

Ponieważ kadencja obecnego Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego upłynęła już w kwietniu i przedłużona została jedynie na parę miesięcy, jeszcze w ciągu bieżącego lata ma się zebrać Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego w celu wybrania nowych władz. Wśród kandydatów na prezesa wymieniany jest prócz d-ra Bieleckiego, także prezes Zarządu Okręgowego S. N. w Łodzi mec. Kazimierz Kowalski, nie przewiduje się natomiast kandydatury żadnego z przedstawicieli t. zw. starszej generacji.

Przeciw bólom stawów: PISZCZANY
wskazane również w ciężkich przypadkach! Inform. ustne: Biuro Piszczany, Łódź, Piotrkowska 109, tel. 128-03, pisemne: Biuro Piszczany, Cieszyn XIII/18.

## Imieniny p. premiera

### Depesza prez. Godlewskiego do p. premiera gen. Składkowskiego

W dniu wczorajszym z okazji imienin pana premiera Sławoj-Składkowskiego — prezydent miasta przesłał następującą depeszę:

„Pan Premier Felicjan Sławoj-Składkowski.

Rada Ministrów. — Warszawa.

W imieniu Zarządu Miejskiego w Łodzi i własnym mam zaszczyt złożyć Panu Premierowi z okazji imienin najserdeczniejsze i najlepsze życzenia.

Tymczasowy Prezydent m. Łodzi
(—) Mikołaj Godlewski.

# Samobójstwo małżonków Horowitzów

## Oboje powiesili się na hakach do przyrządów gimnastycznych

**Chrzanów, 9 czerwca.**

Mieszkańcy Sierszy, w pow. chrzanowskim a w szczególności pracownicy Sierszańskich Zakładów Górniczych wstrząśnięci zostali w środę rano wiadomością o **podwójnym samobójstwie, dokonanym przez generalnego prokurenta tych zakładów, 48-letniego Adama Horowitza, i żonę jego Elżbietę.**

W godzinach rannych, gdy służąca jak zwykle zamierzała wejść do sypialni Horowitzów, ujrzała ścinający krew w żyłach widok.

W drzwiach na dwuch hakach przeznaczonych do zawieszenia przyrządów gimnastycznych,

**ZWISAŁY ZWŁOKI MAŁŻONKÓW HOROWITZÓW W BIELIŹNIE NOCNEJ.**

Przerażona dziewczyna zaalarmowała krzykami domowników, którzy rzucili się na ratunek wisielcom. Próby te jednak były spóźnione.

Zwłoki obu samobójców były zimne co wskazywało, że **rozpaczliwego kroku dokonali jeszcze w ciągu nocy.**

Na miejsce przybył niezwłocznie naczelnik wydziału śledczego z Chorzowa kom. Dzierżyński oraz sędzia śledczy z Chrzanowa, którzy wdrożyli dochodzenia.

Jak się okazało, desperaci **zostawili pięć listów: do dyrekcji Zakładów Sierszańskich, przyjaciół i trojga osieroconych dzieci w wieku od 12 do 17 lat.**

Jak ustalono, wstrząsające to samobójstwo zostało dokonane **na tle rozstroju nerwowego.** Na zarządzenie prokuratora zwłoki wydano rodzinie bez dokonania sekcji.

Dokoła mieszkania tragicznie zmarłych gromadziły się w ciągu dnia rzesze miejscowej ludności, przeważnie zaś robotników Zakładów Sierszańskich, zdradzających wielkie przygnębienie z powodu tej wstrząsającej tragedii.

# Afrykańskie upały w Łodzi

## Kto robi na tym „kokosy"—Wzrost ilości zachorowań na grypę

**Od dwuch dni mamy w Łodzi „tropikalne" upały, dające się mocno we znaki mieszkańcom.**

**Rano termometry wskazywały wczoraj 25 stopni powyżej zera. W południe zanotowano 30 stopni ciepła. Dopiero pod wieczór nastąpiło lekkie ochłodzenie. —**

**Lekarze pogotowia ratunkowego wzywani byli w ciągu wczorajszego dnia do szeregu fabryk, gdzie wskutek gorąca i braku odpowiedniej wentylacji, zasłabło kilku robotników.**

**Poza tym udzielono pomocy kilku zbyt gorliwym zwolennikom słonecznej kąpieli, którzy ulegli lekkim przypadkom porażenia słonecznego.**

**Na upały nie narzekają fabrykanci wód sodowych i właściciele salonów chłodzących, którzy robią „kokosy". — Łódź pochłania nieprawdopodobne ilości wody i lodów. W ciągu wczorajszego dnia zabrakło kilkakrotnie lodu w mieście. — Stacje meteorologiczne przepowiadają, że piękna pogoda potrwa jeszcze dłuższy czas. Polska znajduje się obecnie na zachodniej stronie obszaru wysokiego ciśnienia, wskutek czego napływają do nas z południa suche i ciepłe masy powietrza kontynentalnego.**

***

**Raptowna zmiana temperatury spowodowała w Łodzi wzrost zachorowań na grypę.**

**Na szczęście, grypa ma przebieg lekki, niemniej jednak nie należy jej lekceważyć, bowiem grozi to powikłaniami. (k**

# Strajk w fabrykach swetrów

## rozpoczął się wczoraj, obejmując około 300 zakładów.—Majstrowie zgłaszają akces do włókniarzy.—Zatarg w aptekach łódzkich

W dniu wczorajszym wybuchł **strajk w fabrykach swetrów w Łodzi.** Unieruchomionych zostało około 300 zakładów, zatrudniających 3.000 robotników i chałupników.

Strajkujący domagają się **zawarcia umowy zbiorowej, podwyżki płac w wysokości 15 procent, włączenia do umowy przemysłu maszynowego i wykończalń swetrów i t. d.**

Ponownej konferencji narazie nie zwołano.

* * *

Związek majstrów fabrycznych zamierza zwrócić się do robotniczych organizacyj włókniarzy z propozycją **podjęcia wspólnej akcji w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym.**

Propozycja ta będzie tematem obrad specjalnej konferencji, która ma się odbyć w najbliższych dniach.

Poza tym dowiadujemy się, że **nowe żądania włókniarzy ustalone zostaną w nadchodzącą sobotę na posiedzeniach zarządów głównych związków robotniczych,** po czym zostaną przesłane w środku przyszłego tygodnia zrzeszeniom przemysłowców.

***

W okręgowej inspekcji pracy odbyła się w dniu wczorajszym **konferencja między właścicielami aptek w Łodzi a farmaceutami.**

Przedstawiciele farmaceutów zażądali **zawarcia umowy zbiorowej na wzór obowiązującej w Warszawie.** Umowa ta m. in. przewiduje, iż **apteki są kolejno nieczynne co drugą niedzielę i farmaceuci w związku z tym, mają co drugą niedzielę wolną od zajęć.**

Właściciele aptek nie chcieli się zgodzić na to żądanie, oświadczając, że uwzględnienie tego postulatu naraziłoby ich na duże straty. Powołali się przy tym na fakt, że w okresie nasilenia grypy w Warszawie, komisariat Rządu musiał wkroczyć w tę sprawę i nakazał właścicielom aptek, aby przedsiębiorstwa były otwarte również i w niedziele.

**Konferencja nie dała rezultatu** i nowego terminu nie wyznaczono.

***

Do okręgowej inspekcji pracy zwróciła się w dniu wczorajszym **delegacja robotników zatrudnionych w fabrykach rękawiczek w Łodzi,** żądając zwołania konferencji z przemysłowcami.

Robotnicy domagają się zawarcia nowej umowy zbiorowej na miejsce dotychczasowej, która wygasła w dniu 1 czerwca, oraz **podwyżki płac w wysokości 30 procent.** W razie nieosiągnięcia porozumienia w ciągu najbliższych dni robotnicy grożą strajkiem.

***

Odbyło się zebranie delegatów fabryk kotonowych w Łodzi, celem omówienia obecnej sytuacji.

Postanowiono **przygotować się do wytsąpienia o podwyżkę płac i uchwalono zwołać jeszcze jedno zebranie, na którym powzięte zostaną odpowiednie rezolucje.**

W dniu 9 czerwca r. b. rozstał się z tym światem
B. P.
DAWID ROTH
MISTRZ SZCZOTKARSKI
O czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu
ŻONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA.

# Jak uniknąć trzasków

## atmosferycznych w odbiorze radiowym

Odbiór pewnych stacyj w upalne dni letnie bywa czasem zupełnie niemożliwy. Przyczyną tego są t. zw. **trzaski atmosferyczne,** objawiające sie w postaci nieregularnych lecz prawie bezustannych **szumów, trzasków i syków,** zagłuszających dźwięki odbieranej audycji. Zakłócenia te dają sie we znaki szczególnie przy odbiorze stacji dalekich, których energia, z powodu dużych odległości, przychodzi do nas znacznie osłabiona.

Przyczyną trzasków atmosferycznych są **ruchy ładunków elektrycznych w atmosferze,** czy to w postaci stałych powolnych prądów, czy też w formie gwałtownych wyładowań z towarzyszeniem błyskawic i piorunów. Usunięcie tych zjawisk w celu poprawienia jakości odbioru radiowego jest oczywiście niemożliwe, lecz można sie starać o zagłuszenie trzasków atmosferycznych drogą **podniesienia mocy stacji nadawczych.** Wówczas, w celu otrzymania głośnej audycji, wystarczy mniejsze niż poprzednio wzmocnienie odbiornika, dzięki czemu zmniejszy się stosunek trzasków atmosferycznych do natężenia odbieranej audycji. Sposób ten może mieć duże znaczenie dla odbioru lokalnego, lecz niewielkie, gdy chodzi o stacje bardziej odległe.

Zresztą, trzaski pochodzace od burz atmosferycznych są niekiedy tak silne, że **zagłuszają najgłośniejsze sygnały,** nadawane przez radiostacje. W takim wypadku bardzo pomocnym urządzeniem w odbiorniku może być t. zw. **automatyczna regulacja wzmocnienia,** dzięki której sygnały lub trzaski silniejsze od pewnego maximum, zostają zredukowane automatycznie do niższego poziomu i mogą mieć co najwyżej takie natężenie, jakie ma audycja odbierana. Trzaski pochodzące od błyskawic są słyszane nieraz w odbiornikach na bardzo dalekie odległości, sięgające kilkunastu tysięcy kilometrów. **W Europie np. słyszane są dobrze trzaski, pochodzące od wyładowań atmosferycznych na Saharze.** Mając antene kierunkową, np. ramę, można uniknać słuchania trzasków dalekiego pochodzenia, o ile tylko nie przychodza one akurat z kierunku odbieranej stacji. Naisilniejsze trzaski atmosferyczne odczuwane są na falach długich, a najsłabsze na falach krótkich, szczególniej zaś na ultrakrótkich (długość fali poniżej 10 mtr.).

# B. oficer gwardii, Tumbaczow

## kończył swój żywot w schronisku dla bezdomnych.— Bogaty syn wezwał go do Paryża

**Warszawa,** 9 czerwca.

Przed wojną znany był w Warszawie **oficer gwardii carskiej Iwan Osipowicz Tumbaczow.** Miał on własną stajnię wyścigową i luksusowe mieszkanie. Jedną z jego przyjaciółek była słynna w owym czasie **artystka operetkowa B.**

Gdy wybuchła wojna Tumbaczow **zlikwidował mieszkanie i wyjechał do Rosji.** Po rewolucji został aresztowany **i tylko cudem uniknął śmierci.** Po kilku nastu latach przyjechał do Polski. Uzyskał prawo azylu i zamieszkał w **schronisku dla bezdomnych braci Albertynów.** Tumbaczow był w skrajnej nędzy.

Przed kilku dniami starostwo grodzkie warszawskie otrzymało **zawiadomienie od władz francuskich, że zamieszkały tam Jean hrabia Tumbaczow poszukuje swego ojca,** który przed wojną mieszkał w Al. Ujazdowskich.

Jak się okazało, **Tumbaczow był żonaty z córką pewnego księcia rosyjskiego, jednak nie żył z nią.** Z małżeństwa tego przyszedł na świat syn, w którym obecnie odezwało sie serce synowskie i **postanowił pomóc swemu ojcu. Starostwo wydało Tumbaczowowi paszport zagraniczny i wyjedzie on do Francji.**

Kino „EUROPA"
Pocz. s. 4, 6, 8, 10
DZIŚ PREMIERA!
Potężny konflikt miłosny
Zabronione Szczęście
Serca nakazywały im kochać, obowiązek zaś — NIENAWIDZIEĆ!
W r. gł. MERLE OBERON, boh. f. „Ich troje".

# Nasz reporter zanotował:

W polu przy ulicy Srebrzyńskiej 30 zażyła nieznanej trucizny i zatruła się ciężko 30-letnia Józefa Kwiatkowska, zamieszkała przy ul. Przydrewnowskiej Nr. 4. Lekarz pogotowia, po udzieleniu desperatce pomocy, skierował ją do domu.

* * *

Władze poszukują 77-letniej Filipiny Renc, zamieszkałej przy córce Paulinie Kaucowej. Staruszka, zdradzająca objawy rozstroju umysłowego, wyszła z domu przed kilku dniami i od tej chwili ślad po niej zaginął.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Konopnickiej Nr. 4, ulegli zatruciu, po spożyciu nieświeżego mięsa, 37-letni Józef i 29-letnia Henryka Milińscy. Zatrutym udzielił pomocy lekarz pogotowia i pozostawił na miejscu w stanie silnego osłabienia

* * *

Na ulicy Piłsudskiego spadł z wozu i doznał obrażeń głowy i złamania ręki 35-letni Stanisław Szczeciński, zamieszkały przy ul. Lewej Nr. 5. Denat w chwili wypadku był nietrzeźwy. Lekarz pogotowja stwierdził ogólne, lecz powierzchowne obrażenia i skierował poszkodowanego pod opiekę domowników.

* * *

Do mieszkania Klementyny Łętowskiej przy ulicy Sanockiej Nr. 3 zakradli się przez balkon I-go piętra złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości 200 złotych.

Do budki węglowej Mendla Szlamowicza przy ul. Pomorskiej Nr. 107 zakradli się złodzieje i skradli aparat telefoniczny Nr. 241-83 oraz inne rzeczy.

Do mieszkania Józefa Dychtera przy ulicy Ogrodowej Nr. 10 zakradli się złodzieje i zrabowali bieliznę i garderobę, wartości 300 zł.

Ze straganu Rafała Apela, na Wodnym Rynku, dwaj osobnicy skradli towar, wartości 200 zł. Kradzież spostrzeżono i obaj złodzieje w czasie pościgu zostali zatrzymani. Zatrzymanymi okazali ise Czesław Szumlarz z ul. Krzywej 4 i Józef Gołuch z ul. Rokicińskiej 37. Obaj zostali przekazani władzom sądowym.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

# Skradziono... telefon

## Nr. 241-83 — Co złodzieje z tym zrobią?

Osobliwy meldunek o kradzieży złożył Mendel Szlamowicz, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 107, a przy ul. Przejazd 85 prowadzący budkę z węglem.

Szlamowicz, gdy wczoraj rano otworzył swój handel — przekonał się, że ktoś majstrował przy zamku i że brak w małym kantorku... telefonu. Złodzieje skradli aparat telefoniczny Nr. 241-83.

Pytanie — co z tym aparatem złoczyńcy uczynią? — Jaki pasażer kupi ten może kosztowny, ale bez „PAST-y" i jej monterów bezużyteczny przedmiot?...

Złodziei poszukuje policja. (l)

# Sprawozdania z działalności

## winny składać starostwu stowarzyszenia opiekuńcze

Starostwo Grodzkie Łódzkie przypomina wszystkim stowarzyszeniom o charakterze opiekuńczym, a mającym swą siedzibę w Łodzi, o obowiązku składania rocznych sprawozdań z działalności. — Formularze otrzymać można w Starostwie Grodzkim Łódzkim przy ul. Kilińskiego 152, pokój 15, w godzinach od 10 do 12.

Ostateczny termin składania sprawozdań w Starostwie dnia 20 czerwca 1937 roku.

NA F. O. N.

Dnia 8 b. m. p. wojewoda łódzki przyjął inż. T. Swinarskiego, który w imieniu cukrowni i rafinerii „Gosławice" Sp. Akc. złożył na ręce p. wojewody kwotę pięć tysięcy złotych, przeznaczoną na Fundusz Obrony Narodowej.

GALMANIN KARPIŃSKIEGO
jest nieodzownym środkiem do pielęgnowania ciała a w szczególności nóg.

# Jubileusz p. Augustyny Wolanowskiej

Już za trzy dni, w niedziele, 13 b. m. odbędzie się zapowiadana od dłuższego czasu niezwykła, podniosła uroczystość jubileuszowa **50-lecia pracy nauczycielskiej p. Augustyny Wolanowskiej,** zasłużonej i szanowanej przez szerokie rzesze wychowanków i rodziców pedagogiczne.

Niezwykły ten jubileusz obchodzony będzie w murach gimnazjum męskiego Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, gdzie jubilatka pracuje bez przerwy od lat [illegible] i niewątpliwie zgromadzi szerokie rzesze absolwentów szkoły, rodziców i sympatyków pedagogiczne. Program uroczystości przewiduje: o godzinie 10 nabożeństwo, o 11-ej udekorowanie zasłużonej jubilatki przez p. wice-wojewodę Wendego złotym krzyżem zasługi, poczym wręczenie darów, albumów pamiątkowych, adresów młodzieży szkolnej i przemówienia.

Jak już donosiliśmy, koło absolwentów, aby uczcić zasługi p. Wolanowskiej, funduje stypendium wieczyste jej imienia i bierze gremjalny udział w uroczystości. Na apel koła absolwentów odezwało się już sporo wychowanków szkoły, a należy się spodziewać, że wszyscy, którzy zwlekali ze złożeniem ofiary i zgłoszeniem akcesu do ostatniej chwili, niewątpliwie uczynią to w ciągu najbliższych dni. Wszelkie zgłoszenia w tej sprawie należy kierować na ręce kol. inż. Wacława Dzierżanowskiego pod adresem szkoły, ul. Narutowicza 68.

Niedzielna uroczystość stanie w wielkim świętem szerokich rzesz inteligencji łódzkiej, której znaczny [illegible] składa się z wychowanków zasłużonej szkoły Zgromadzenia Kupców i sympatyków jubilatki.

# PISARZE POLSCY O KWESTII ŻYDOWSKIEJ

## P. Hulka-Laskowski dowodzi, że sadyzm i histeria nie rozwiążą sprawy żydowskiej.—Antysemityzm jest starą i zawodną metodą

„Wiadomości Literackie", drukując od pewnego czasu cykl artykułów pod wspólnym tytułem „Pisarze polscy o kwestii żydowskiej", zamieszczają w numerze ostatnim obszerny wywiad na ten temat znanego krytyka i publicysty, Pawła Hulki-Laskowskiego.

Niektóre fragmenty tego artykułu poniżej przytaczamy:

Jest w człowieku pogotowie miłości i miłosierdzia, które sprawia że przypadkowy świadek nieszczęścia, rzuca się w fale rzeki, albo w płomienie, aby ratować zagrożonych. Jest to odruch najpierwotniejszej, najpiękniejszej solidarności wszechludzkiej w walce ze śmiercią i cierpieniem. Dalszym jej ciągiem jest kultura w postaci wiedzy badawczej ratującej nie tylko w nieszczęściu, ale uprzedzającej nieszczęście. Ci lekarze, którzy na własnem ciele badali trafność swoich przypuszczeń co do istoty chorób zakaźnych i którzy umierali, aby ratować zdrowie i życie innych, to pierwszy przykład z brzega. W książce Centkiewicza „Znowu na północy", jest taki szczegół. Towarzysz autora postrzelił się w rękę, rana grozi zakażeniem krwi. W podbiegunowych pustkowiach niema oczywiście lekarza, więc się go szuka przy pomocy radia. Odzywa się krążownik norweski, na którym jest lekarz. I oto cała ogromna maszyna wojenna ze swoją liczną załogą rusza we wskazane miejsce, aby ratować człowieka, wyrzeć go śmierci.

Ale istnieje także

### pogotowie sadystyczne

Są ludzie, którym cierpienie bliźniego potrzebne jest do życia jak chleb powszedni. Mamy różne stopnie i postaci sadystów, od prostackiego chama, który musi znieważać i ranić swoich bezradnych podwładnych, obrzucając ich przydomnie ordynarnymi słowy, wiedząc, że może to czynić bezkarnie, poprzez pałacza, potrzebującego widoku krwi, aż do lustmördera mordującego w opętaniu. Niektóre zdemaskowane już ideały i sławy, za których obrazę ludzie ginęli na wolnym ogniu, mają swe najgłębsze źródło w sadyzmie.

DO ISTOTY SADYZMU NALEŻY NIERÓWNOŚĆ SIŁ Z PRZEWAGĄ PO STRONIE SADYSTY, BEZBRONNOŚĆ OFIARY, WYŁĄCZENIE WSZELKIEGO ELEMENTU WALKI.

Chodzi o to, żeby można było znęcać się nad upatrzoną ofiarą, smakować jej cierpienia, sycić oczy widokiem jej krwi, a jednocześnie

MIEĆ ZAPEWNIONĄ CAŁKOWITĄ BEZKARNOŚĆ.

Jest w sadyzmie absolutne zaprzeczenie wszelkiej rycerskości, bohaterstwa, człowieczeństwa, piękna moralnego. — Jest tylko bestialstwo, jakiego nie zna świat zwierzęcy.

### Masowa histero-epilepsja

Jeszcze nigdy nie próbowano rozwiązania sprawy żydowskiej w atmosferze pokojowej, pod panowaniem dobrobytu, kultury, rozumu i stosunków przynajmniej moralności. Może dlatego, że w takiej atmosferze sprawa żydowska razem z towarzyszącym jej antysemityzmem zawsze znika. Gdy na świecie panuje dobrobyt, pokój, spokój i równowaga nerwowa, gdy wszyscy są syci i zadowoleni, Żydzi uchodzą z pola widzenia, jakby ich wcale nie było. Pracują wtedy naukowo razem z innymi narodami, otrzymują nagrody Nobla jako Niemcy, Francuzi, Amerykanie i nikt nie dochodzi tego, że ci nagrodzeni to Żydzi. U nas np. adwokat Mayzel umierając, zapisał testamentem cały znaczny majątek na szkolnictwo polskie, i dopiero gdy gmina żydowska zakwestionowała pewne punkty testamentu, dowiedziano się ze zdziwieniem, że to Żyd tak serdecznie zatroskał się o szkolnictwo polskie.

Ale niech tylko spadnie na świat jaka klęska, wojna czy zamieszki głodowe, niech tylko zachwieje się równowaga umysłowa i obniży się poziom kultury, jako pierwszy skutek wypływa sprawa żydowska, a raczej aktywizuje się utajony antysemityzm, to jakieś generalne pogotowie ułatwionej historjozofji i

JOKER SŁUŻĄCY NAJPASKUDNIEJSZEJ GRZE POLITYCZNEJ,

społecznej, czy jakiej kto chce.

Sprawa żydowska musi zostać rozwiązana i niewątpliwie rozwiązana zostanie ale stanowczo nie rozwiąże jej furja pod miotu bijącego przedmiot. Kto widział pobitych Żydów, poranione i posiniaczone twarze, popodbijane oczy, ten dostrzegał powolne przesuwanie się zagadnienia od strony bitych ku bijącym. Ci pobici traktowali swoje historyczne już przygody z wyniosłą rezygnacją. Ci ludzie wiedzą, że od czasu do czasu musi się to powtarzać, że rytm dziejów na ich głowach wybija takt odruchów reakcji, że

DRGAWKI MASOWEJ HISTERO-EPILEPSJI ROZBIJAJĄ SIĘ O NICH.

Ci ludzie znają liczbę tych co poginęli w wiekach minionych i wiedzą, że istnienie ich związane jest ze stanem wysokiej kultury moralnej i materialnej. Wiedzą, że już nieraz byli wyjmowani spod prawa, i zdają sobie sprawę, że to jest nieuniknione. Ale wiedzą i to, że ich najwięksi prześladowcy minęli, a oni istnieją, wyczekując niezłomnie nowych prześladowań i wierząc, że na ostatku czeka ich urzeczywistnienie ich snu o królestwie Bożem na ziemi.

Hitlerowcy pod utworem Heinego podpisują: „poeta nieznany", ale z samym utworem nawet oni rozstać się nie mogą. Niektóre pieśni Heinego przeszły w krew narodu niemieckiego i krążą razem z nią w organiźmie tego narodu. Nie wiem, czy antysemita znajdzie kiedy upragniony spokój dla siebie i

CZY ŻYD NAWET NAJDALSZY NIE BĘDZIE MU PŁOSZYŁ SNU Z POWIEK.

### Gdyby Żydów nie było...

Wyobraźmy sobie, że ostatnia żydowska przekupka i ostatni żydowski woziwoda przekroczyli granicę polską i że w Polsce niema ani jednego Żyda. Czy antysemita typu pałkarskiego wreszcie spocznie? Nic podobnego! Przecie

BRAK ŻYDÓW, TO JEGO BEZROBOTNOŚĆ, GŁÓD I NĘDZA.

Zacząłby wtedy Żydów szukać. Kto tu jeszcze Żyd, kto ma w żyłach domieszkę krwi żydowskiej, kto ma psychikę żydowską?

I tam dalej. To nie ma końca, to nie może mieć końca. Powstałaby sprawa „przenikania ducha żydowskiego", tej nowej postaci „miazmatów", zaczętoby rewidować historię sub specie „sprawek żydowskich", tropionoby książki pisarzy pochodzenia żydowskiego, idące z Anglji, Ameryki czy Francji. Kiedy antysemicki burmistrz Wiednia Lueger spotkał się z zarzutami gorliwców, że za dużo przestaje z Żydami, odpowiedział zelotom:

„WER A JUD IS', BESTIMM' ICH".

Nasi antysemici robiliby mutatis mutandis to samo, tylko w kierunku odwrotnym. I oni określaliby, kto jest Żyd, kto ma żydowską umysłowość, kto się zażydził czy zażydza.

Antysemityzm nie likwiduje i nie zlikwiduje sprawy żydowskiej. Żyd, gdyby nawet znikł z powierzchni świata, żyć będzie w antysemicie, straszyć i nie pokoić świat w antysemityzmie.

### Dokąd to prowadzi?

Świat dzisiejszy ma napewno wiele ważniejszych zadań, niż sprawa żydowska. Jeśli zabiera się do niej, daje dowód, że do spraw trudniejszych, w których implicite tkwi także sprawa żydowska, nie ma siły czy może mieć jej nie chce.

U nas paromilionowa masa żydowska ma znaleźć szybkie i szerokie ujście z granic Polski. Zachęca się ją do tego biciem i paragrafami. Dokąd ci ludzie mają pójść? Na to bijący odpowiadają: niech idą gdzie chcą. Ale Żydzi nie mogą pójść dokąd chcą. W Palestynie zmieści się ich w najlepszym razie kilkaset tysięcy. Inne kraje mają granice hermetycznie pozamykane. Wypędzanie kogoś przy zamkniętych drzwiach i oknach jest rzeczą dość osobliwą. Druga rzecz: nie kupować u Żydów, nie dawać im pracy, nie dopuszczać ich do pewnych stanowisk, ograniczać ich możliwości zarobkowania, zamknąć im drogę do uniwersytetów i politechnik, to także rozumowanie bardzo proste, ale zdaje się, że zbyt proste.

Jaki może być rezultat takich zarządzeń? Nowoczesne ghetto, stworzenie społeczeństwa w społeczeństwie. Ta masa pauperyzowana metodycznie musiałaby się zorganizować, wytworzyć dla siebie nowe możliwości istnienia gospodarczego i kulturalnego. Geograficznie musiałaby żyć w Polsce, kulturalnie, społecznie, duchowo musiałaby żyć poza Polską. Uczuciowo żyłaby przeciw Polsce. —

**Wyganianie Żydów przy zamkniętych drzwiach, to tumulty w permanencji i jeśli nie wojna domowa, to w każdym razie stan uczuciowego pogotowia wojennego. W w. XVII i na początku XVIII ludzie, nie mający nic ważniejszego do roboty, wypędzali z Polski arjan i tępili w niej heretyków. Wytępili własną kulturę, energję, moralność, stracili na darmo te siły, które potrzebne były do obrony własnej wolności.**

Uszczęśliwia miliony!
Rozdaje miliony!
LOS z Kolektury WOLANOWA
Łódź, Piotrkowska 11 i 72

W fotelu i za kulisami.

## Podwójna buchalteria

**Komedia muzyczna w 3 aktach Emila i Arnolda Golza.— Tekst piosenek Fritza Löhner-Bedy w przeróbce i z piosenkami Mariana Hemara. — Muzyka Bernarda Gruena**

**Premiera w Teatrze Letnim (Piotrkowska 94)**

ADOLF DYMSZA.
Rys. H. Dobrzyński.

Teatr Miejski otworzył sezon letni w ogródku przy ul. Piotrkowskiej 94 „Podwójna buchalterją"' Aż pięciu autorów figuruje na afiszu — i w rezultacie powstał utwór, który już wprawdzie nie jest operetką, ale jeszcze nie został komedją muzyczną. „Podwójna buchalterja" jest płaską farsą, okraszoną niezbyt melodyjną muzyczką i naszpikowaną trywialnymi kawałami. Jeśli czasem trafi się piosenka z wdziękiem albo powiedzonko z pieprzem — jest to dowodem, iż jednym ze współojców tego wodewilu jest Hemar.

O cóż chodzi w sztuce?

Piotr Kos, buchalter, ze znakomitej dynastii Kosów — kawalarzy, szuka posady. Znajduje ją w jakimś biurze z nieprawdziwego zdarzenia, tam poznaje się z pewną obrotną dziewica — kosmetyczką, za jej namową wyjeżdża do Tomaszowa, gdzie po wielu fantastycznych perypetjach, gęsto podlanych alkoholem, robi zawrotną kariere matrymonialno-finansową. Oto mniej więcej wszystko, co się nadaje do zapamiętania.

Właściwie „Podwójna buchalterja" byłaby utworem ponurym, gdyby nie **Adolf Dymsza.** On to z melancholijnego sztuczydła uczynił rzecz tryskającą życiem, rozweselającą nieskończoną ilością dowcipuszków, powiedzonek, kawałów, figlów, żartów, skoków, biegów, tańców, łamańców i tym podobnym rekordowym wyczynom z dziedziny scenicznej lekkiej atletyki. Dymsza jest aktorem o przyrodzonej vis comica. Cokolwiek powie — jest zabawne, cokolwiek zrobi — groteskowe. Mimikę posiadł niezrównaną, muzykalność fenomenalną. Pobudza widownię do żywiołowego śmiechu, zachowując przytym lodowatą chaplinowską flegmę. Nad publicznością panuje jak czarodziej. Ogarnia nas paroksyzm śmiechu, dlatego, że Dymsza tak chce. Jest to już magia aktorska najwyższego gatunku. Wizerunek aktorski Dymszy nie byłby kompletny, gdybyśmy nie dodali, że jego dykcja jest nieskazitelna, że śpiewa piosenki po mistrzowsku, że w najnudniejszej scenie znajdzie pole do świetnego popisu, że, operując dowcipem ekscentrycznym i groteską irracjonalną, czyni to w formie artystycznie szlachetnej.

Reszta zespołu naogół staranna. Panie **Ankwicz i Sykulska** ładnie śpiewały, grając z temperamentem i wdziękiem. P. **Mroziński** budził wybuchy śmiechu jako fabrykant Cacankiewicz. **P. Modrzeński** zwycięsko wyszedł z nieodpowiedniej dla siebie roli Burczykowskiego. Miły był **p. Korwin** jako Burczykowski junior, b. dobra p. **Bronowska** jako Cacankiewiczowa.

Sztukę wyreżyserował sprawnie p. **K. Tatarkiewicz.**

**W. POLAK.**

### Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajaczkiewicz i S-ka, Żeromskiego 37 (Plac Boernera), M. Epsztajn, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przędzalniana 75, Gorczycki, Przejazd Nr. 59.

## TEATR MUZYKA SZTUKA

**TEATR LETNI W PARKU STASZICA**

Piękna pogoda zwabia codziennie tłumy publiczności do Teatru Letniego w przemiłym parku Staszica, gdzie grana jest codziennie o godzinie 9-ej wiecz. świetna komedja Vaszary'ego „Małżeństwo" w wybornym wykonaniu: Skrzydłowskiej, Dunajewskiej, Dywińskiej, Dąbrowskiej, Chojnackiej, Kalinowskiego, Winawera i innych.

**TEATR LETNI (Piotrkowska 94).**

Król komików warszawskich Adolf Dymsza, jako bezrobotny buchalter Piotr Kos, w świetnej komedji muzycznej „Podwójna buchalterja" stwarza jedną z najlepszych swoich ról. Magiczne nazwisko Adolfa Dymszy ściąga codziennie do Teatru Letniego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 94 tłumy publiczności. — Początek widowiska codziennie o godz. 9-ej wiecz.

W niedzielę o godz. 12.30 w poł. po cenach najniższych od 50 gr. do 2 zł. ostatnie powtórzenie przeboju Niewiarowicza „Gdzie djabeł nie może".

**TEATR „SCALA" (ul. Śródmiejska 15).**

Dziś o godz. 9-ej wiecz. aktualne widowisko w 2-ch częściach (16 obrazach) p. t. „Jarmark Warszawski". Na czele doborowego zespołu niezrównani komicy Sz. Dzikan i J. Szumacher.

**OSTATNIE TRZY DNI WYSTAWY ROMANA ROZENTALA.**

Wystawa obrazów Romana Rozentala w sali „W.I.Z.O." (Piotrkowska 86), będzie otwarta jeszcze tylko 3 dni. Niesłabnąca frekwencja zwiedzających jest dowodem uznania, jakim się cieszy ciekawa ta wystawa, otwarta codziennie od godz. 11-ej rno do 8-ej wieczór. — Wstęp bezpłatny.

**M. KUSEWICKI W HELENOWIE.**

Po wielkich sukcesach i na ogólne żądanie publiczności udało się zaprosić nadkantora M. Kusewickiego do Łodzi na wtorek, dnia 15-go czerwca b. r., gdzie wystąpi z jedynym i ostatnim koncertem przed wyjazdem zagranicę w Parku Helenowa.

Początek koncertu punktualnie o godzinie 9-ej wieczorem. W programie pieśni ludowe, religijne i arje operowe.

## RADJO

**PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.**

**CZWARTEK, dnia 10-go czerwca.**

6.15—6.18 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18—6.38 Gimnastyka. 6.38—7.00 Muz. (płyty). 7.00—7.10 Dziennik poranny. 7.10—7.15 Muzyka (płyty). 7.15 — 7.35 Audycja dla poborowych. 7.35 — 8.00 Muzyka (płyty). 8.00 — 8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30—11.57: „Piosenki dziecięce" — poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych (z Krakowa). Wykonawcy: Maria Bieńkowska — sopran, Stanisław Mikuszewski — skrzypce, Krakowski Chór Akademicki pod dyr. Adama Kopycińskiego, Stanisław Cichy — objaśnienia. 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.

12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.20: Program na dzisiaj. 12.20—12.25: Parę informacyj. 12.25—13.00: Muzyka baletowa (płyty). 13.00—13.55: Przerwa. 13.55—14.30: Muzyka operowa (płyty). 14.30—15.42. Koncert życzeń.

15.42—15.45. Łódzkie wiadomości giełdowe.

15.45 — 16.00 Wiadomości gospodarcze z W-wy.

16.00—16.15: „Podróże międzyplanetarne"—pogadanka W. Frenkla dla dzieci starszych.

16.15—16.45: „Przyroda w pieśni i w muzyce". Wykonawcy: Olga Karpacka — fortepian, Aleksander Karpacki — śpiew, Władysław Raczkowski — akomp. (z Poznania).

16.45—17.00: „Jak walczyć z okradaniem sadów" — pogadanka, wygłosi Halina Mamelokowa (z Katowic).

17.00—17.50: Zespół salonowy Stefana Rachonia i Marjan Demar-Mikuszewski — piosenki.

17.50—18.00: Poradnik sportowy.

18.00—18.15: „Aktualności".

18.15—18.45: Muzyka (płyty) do Krakowa i Katowic.

18.45 — 18.50 Wiadomości sportowe lokalne.

18.50—19.00: Muzyka (płyty).

19.00—19.40: „Samarytanin z pod Solferino" — słuchowisko, napisał Franck Leberecht (Niemcy). Przekład Zdzisława Bronicza. Reżyserja Edmunda Wiercińskiego.

19.40—19.50: Pogadanka aktualna.

19.50—19.55: Wiadomości sportowe ogólne.

19.55—20.00: Przerwa.

20.00—21.45: Koncert symfoniczny. Transmisja z Wawelu w Krakowie. Wykonawcy. Orkiestra symfoniczna P.R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Henryk Sztompka — fortepian. W przerwie około godz. 20.45 — Dziennik wieczorny.

21.45—22.00: „Jazda z Ziurdanka" — humoreska Adolfa Dygasińskiego (IV) — zakończenie.

22.00—22.50: „Kalejdoskop" — audycja muzyczna w opracowaniu Stanisława Dziegielewskiego (z Poznania). Wykonawcy: Jadwiga Fontanówna — piosenki char., Stanisław Winczewski — piosenki groteskowe, Juliusz Kręglewski — gwizd artyst., Ludwik Kurkiewicz — klarnet, zespół revellersów. — Przy fortepianie St. Dziegielewski.

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

# Napad na samotną kobietę

## Zębami ściągnął jej obrączkę z palca

W dniu 23 grudnia około godziny 5-ej po południu ulicą Dolno-Wschodnią wracała do domu Marianna Pala, zamieszkała przy ul. Porannej 10. W odludnym miejscu tej odległej od centrum ulicy dopadł Palowej jakiś młody człowiek, zażądał pieniędzy, a **gdy kobieta wyrwała mu się — dogonił ją i kilku uderzeniami pięści — powalił na ziemię.** Ponieważ stwierdził, że pieniędzy przy sobie nie miała — opryszek próbował jej zedrzeć z palca obrączkę. Gdy mu się opierała — **począł szarpać palec zębami i pokaleczywszy — obrączkę z palca zerwał.**

Opryszek zbiegł.

Dochodzenie doprowadziło do ustalenia, że **dwaj chłopcy, bracia Sobolewscy, byli świadkami tej napaści.** Widzieli mianowicie swego sąsiada z ul. Doły Nr. 11, jak biegł od miejsca rabunku. Był nim **24-letni Włodzimierz Serwiński, który prosił chłopców, by milczeli, obiecując im wzamian łyżwy.**

Serwiński został ujęty. Okazało się, że **obrączkę sprzedał za 6 zł. i 50 groszy i za te pieniędze upił się.**

Już w toku dochodzenia oskarżony podał, że **cierpi na chorobę umysłową i że nie zdawał sobie sprawy z tego, co uczynił, tymbardziej, że był pijany.**

Serwiński, już kilkakrotnie karany za kradzież, odpowiadał wczoraj przed sądem okręgowym i **został skazany na rok i 6 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 5. (l)**

# Echa losowania miliona

Wspominaliśmy już o tym, że jedna z ćwiartek numeru 104217, na który w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy trzydziestej ósmej Loterii Klasowej padła główna wygrana — milion złotych, była własnością ubogiej krawcowej, p. Franciszki Cieślak oraz grona robotnic pewnej fabryki lwowskiej. Poniżej podajemy fotografję p. Cieślak

oraz jednej z jej wspólniczek p. Marii Majewskiej, która w pewnym procencie należy do wygranej.

Inną znów ćwiartkę tegoż losu posiadał p. Stanisław Szurek, woźny w cukrowni „Chybie" w powiecie bielskim na Śląsku Cieszyńskim. Ze swej skromnej pensji musiał p. Szurek nie tylko utrzymywać siebie, ale pomagać swej matce staruszce i niezamężnym siostrom.

Pan Szurek zamierza nabyć w Chybiu nieruchomość i stworzyć sobie własny warsztat pracy. A przede wszystkim — ożenić się, bo ma już narzeczoną, ale brak środków nie pozwalał mu na założenie ogniska rodzinnego.

Nie potrzebujemy dodawać, że p. Szurek zaopatrzył się niezwłocznie w los do pierwszej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii, gdyż ciągnienie rozpoczyna się już 22 b. m.

# Zamiast pigułek odmładzających

## sprzedał środek... przeczyszczający.—Sąd skazał Głąbczyńskiego na 1 i pół roku więzienia

Przy zbiegu ul. Andrzeja i Al. Kościuszki zasypywał w dniu 30 lut. gradem słów nielicznych przechodnlów i swe jeszcze mniej liczne audytorium wędrowny handlarz ziołami, środkami na porost włosów, na odciski i t. d. — **29-letni Tadeusz Głąbczyński.**

Jan J., liczący już lat 62, nie narzekał ani na wypadanie włosów, ani na odciski. Jan J. miał inną dolegliwość, nieodzowną towarzyszkę starości. Ludzie bogaci, aby odzyskać młodość, udają się do profesora Woronowa. Jan J. jako człowiek niezamożny, na gruczoły małpie nie mógł sobie pozwolić, i dlatego już od dawna wśród najrozmaitszych handlarzy ziołami i pigułkami poszukiwał **takiego środka, któryby mu przywrócił to, co już dawno minęło...**

Głąbczyński, zagadnięty, czy nie posiada pigułek, któreby starcowi przypomniały jak to było gdy był młody — odparł, że je oczywista posiada, ale w domu.

J. poszedł do handlarza i dał mu za **kilkanaście pastylek aż 60 złotych.**

Niestety, efekt po zażyciu owego cudownego eliksiru młodości i miłości był żałosny: **pigułki miały właściwości przeczyszczające.**

Poszkodowany doniósł o wszystkim w policji.

Głąbczyński został wczoraj skazany przez sąd grodzki **na rok i 6 miesięcy więzienia. (g)**

**Parcele budowlane**

**przy ul. Retkińskiej i Krzemienieckiej**

**do sprzedania**

Zgłoszenia do p. **Hermana, Piotrkowska № 51** pr. ofic., pierwsze wejście, I piętro od 10—11 rano i od 4 do 5 i pół po południu w dni powszednie

## SPORT

### Piłkarze hiszpańscy zwyciężają reprezentację Śląska

Katowice, 9 czerwca.

Mecz pomiędzy drużyną Basków a reprezentacją Śląska wywołał olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na stadjonie Ruchu, mimo dnia powszedniego, przeszło 15 tysięcy widzów. Hiszpanie nie zawiedli oczekiwań i zaprezentowali piękną grę, nie uwidocznioną jednak w wyniku końcowym spotkania.

Spotkanie to wygrali Hiszpanie jedynie w stosunku 4:3, podczas gdy zasłużyli na znacznie wyższe zwycięstwo.

Najlepszą częścią zespołu gości jest ich pomoc. W drużynie śląskiej najlepiej wypadła linia ataku.

Na meczu obecny był wojewoda śląski dr. Michał Grażyński.

### Sukces tenisistów WIMY

W dniu wczorajszym rozpoczął się mecz tenisowy pomiędzy WIMA a U.T. z cyklu gier o drużynowe mistrzostwo okręgu.

W pierwszym dniu WIMA wygrała wszystkie trzy gry i prowadzi już 3:0, tak iż ma spokojne już niemal w stu procentach wygrane.

Wyniki wczorajsze przedstawiają się następująco: Ulrichsowa — Hilpertowa 6:1, 6:0, Sikupień — Kurt Brauer 6:3, 7.5, Skonecki Wł. — Schroeder 4:6, 6:2, 7:5.

### Kto walczy na meczu Sokół—Zjednoczone

Na meczu bokserskim K.P. Zjednoczone — Sokół, który odbędzie się w sobotę w ogrodzie K.P. Zjednoczone przy ulicy Prędzalnianej 6, odbędą się walki następujących par: Ostrowski (Zj.) — Kacperski (Sok.), Michalak II (Zj.) — Stolecki (S.), Michalak I (Zj.) — Drutkiewicz (Sok), Szczapiński (Zj.) — Górski (Sok.), Zwierzchowski (Zj.) — Szczeciński (Sok.), Cyran (Zj.) — Pasternacki (Sok.), Matusiak (Zj.) — Niewdził (S.) i Bartosjak (Zj.) — Dybilas (Sok.).

Mecz rozpocznie się o godz. 19.30.

### Tylko 4 łodzianki na mistrzostwach szermierczych

Okręgowa Komisja Szermiercza postanowiła wysłać na kobiece szermiercze mistrzostwa Polski w dn. 13 b. m. w Warszawie ostatecznie tylko cztery zawodniczki łódzkie: Malczewską M. (Pocztowe P.W.), Rajchmanową (P.K.S.), Koralczykównę (Tramw.) i Rajpoldównę (P.K.S.). Pierwsze trzy zawodniczki będą reprezentowały Łódź również w walkach drużynowych.

### Dziś zawody szermiercze o nagrodę dr. Rosałowskiego

Na zakończenie wyjątkowo bogatego sezonu szermierczego w Łodzi odbędą się w dniu dzisiejszym, t. j. w czwartek, o godz. 17-ej w lokalu PKS-u przy ul. Żeromskiego 88 drużynowe zawody szermiercze o nagrodę przechodnią p. dr. Rosałowskiego.

Do zawodów zgłosiły się zespoły PKS-u, Pocztowego P.W., Elektrowni i Tramwajarzy. W roku ubiegłym nagrodę zdobył W.K.S.

**Dział oficjalny ŁOZPN**

### Komuniat Zarządu № 26 z dnia 9 czerwca 1937 r.

Pkt. 1. Za nieuregulowanie należności w rzecz Związku, mimo upomnień zawiesza się, z dniem ukazania się niniejszego komunikatu, do zupełnego uiszczenia długu Pabjanickie TW. warzystwo Cyklistów i ŻKS Bar-Kochba (Łódź).

Pkt. 2. Uprasza się Zgierskie Stowarzyszenie Gimnastyczne o nadesłanie odpisu pisma z roku 1936 w sprawie należnego odszkodowania od KS „Norblin".

Pkt. 3. Podaje się do wiadomości, że ZKS „Nordia" Łódź rozwiązała sekcję piłki nożnej. Zawodnicy wymienionego klubu są automatycznie zwolnieni i nie podlegają przepisom o karencji.

Pkt. 4. Wzywa się Strzelecki Klub Sportowy (Łódź) do wpłacenia na rzecz PKS Bydgoszcz zł. 63.47.

Termin 7 dni pod rygorem automatycznego zawieszenia i zastosowania sankcji wynikających z § 55 Postanowień PZPN.

Pkt. 5. Przyjęto w poczet członków: Ziedoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orzeł" w Tomaszowie Mazowieckim i przydzielono je do klasy C.

W związku z tym Kierownictwo Podokręgu Tomaszowskiego winno niezależnie od pobranego wpisowego zainkasować składkę roczną.

**ODCZYT PŁK. Dr. BABECKIEGO.**

W piątek, dnia 11-go czerwca o godz. 18-ej w sali Teatru Miejskiego przy ulicy Śródmiejskiej Nr. 15 płk. dr. Jerzy Babecki wygłosi odczyt p. t. „Ruch naturalny ludności, emigracja a obronność kraju".

Ze względu na temat jak i osobę prelegenta odczyt ten zapowiada się bardzo ciekawie.

Bilety do nabycia w zarządzie okręgowym Z. R., ul. Kilińskiego 49, zaś w dniu odczytu w kasie teatru.

## „Zabronione szczęście"

### Dziś premiera — w kinie „EUROPA"

John Balderston, autor scenariuszy do filmów „Bengali", „Frankenstein" i w. in. stworzył największe swoje dzieło: „Zabronione szczęście". Dramaty miłosne, rozgrywające się na tle wojny i rewolucji, mają wielkie powodzenie na całym świecie, nic też dziwnego, że wytwórnia „United Artists" zakupiła za 100.000 dolarów niezwykle ciekawy i porywający scenariusz znakomitego literata Johna Balderstona.

Treścią filmu są tragiczne dzieje kobiety, zakochanej w wrogu państwa, która ma do wyboru dwie drogi: zdradzić kochanka, skazując go tym samym na niechybną śmierć, lub też pozostać przy nim i pozwolić mu działać na zgubę jej kraju.

Role główne tego potężnego romansu odtwarzają: Merle Oberon, bohaterka filmu „Ich troje" i Brian Aherne, partner Joan Crawford w filmie p. t. „Zaczęło się od pocałunku".

Film „Zabronione szczęście" stał się ostatnio wielką atrakcją artystyczną wszystkich ekranów świata.

Premiera — dziś w kinie „Europa".

## Czerwcowy program w Malinowej Sali

Pomimo upałów, „Malinowa Sala" cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Stało się to dzięki doskonałemu programowi czerwcowemu. — Słynna grecka gwiazda taneczna **„La bella Smaro"** jest pierwszorzędną atrakcją europejską i jej występy zdobyły sobie zasłużony sukces. **Ilia Varo i Ina Armand,** dwie piękne tancerki uzupełniają baletową część programu.

Orkiestra **Golda i Petersburskiego** jest chyba największym „gwoździem" Malinowej. Świetni kompozytorzy grają wieczorem w „Malinowej", po południu zaś w „Grand-Cafe".

Wieczorem gra w popularnej kawiarni w Grand-Cafe znakomity zespół koncertowy pod kierownictwem **Willy Fliega.**

## Wypadki przy pracy

Lekarz pogotowia C. K. udzielił wczoraj pomocy czterem poszkodowanym przy pracy.

W magazynach Sp. Akc. „Warrant" przy ulicy Wodnej Nr. 1 na ładującego na wóz ciężkie szafki woźnicę Józefa Woźniaka, spadł towar, powodując rany tłuczone potylicy i pleców. Lekarz pogotowia skierował poszkodowanego do domu.

**W Zakładach Scheiblera i Grohmana** przy ulicy Emilji 24 uległ poszarpaniu lewej ręki 60-letni Antoni Glapiński, zamieszkały przy ulicy Nowopańskiej 144 Lekarz pogotowia stwierdził osłabienie z powodu znacznego upływu krwi i skierował poszkodowanego do szpitala.

**W tej samej fabryce** spadł ciężki wał metalowy na nogi 50-letniemu Stanisławowi Błaszczykowi, zam. przy ul. Łagiewnickiej 2. Z ciężkimi ranami tłuczonymi stóp został poszkodowany skierowany do szpitala.

Ostatni wypadek wydarzył się **w fabryce Friedricha** przy ul. 11-go Listopada, gdzie podczas piłowania drzewa odciął sobie trzy palce u prawej ręki 49-letni robotnik Władysław Pietrzak. Przewieziono go w stanie osłabionym do szpitala. (l)

# 17-letni kidnapper przed sądem

## Gabrysiak usiłował wymusić okup pod groźbą porwania dziecka. Sąd skazał go na dom poprawy z zawieszeniem

Siedemnastoletni Tadeusz Gabrysiak odpowiadał wczoraj przed Sądem Okręgowym za **próbę wymuszenia 5 tys. złotych od kupca łódzkiego, pod groźbą zabicia jego synka.**

Gabrysiak jest szczupłym, wysokim chłopcem, o płowych włosach i wcale poczciwym wejrzeniu niebieskich oczu.

Rzecz działa się 17 lutego. Ojciec chłopca jest dozorcą domu przy ul. Kopernika 18, gdzie mieszkał zarówno niedoszły porywacz jak i niedoszły porwany. Rano otrzymał list, pisany drukowanymi literami, zawierający straszną groźbę. **Pieniądze miały być złożone w klatce schodowej, gdzie mieszczą się skrzynki do listów wszystkich lokatorów frontu. List przyszedł przez pocztę.** Ojciec zawiadomił policję. Do skrzynki została włożona **koperta z dwudziestozłotówką zwierzchu, skrawkami papieru i z dużą ilością srebrnego, cynkowego proszku.** Wywiadowcy obstawili nieruchomość od zewnątrz i czuwali na podwórzu. W skrzynce leżał ponadto **kawałek szpagatu, który musiał wypaść w chwili, gdy porywacz ją otworzy.**

Wywiadowcy przekonali się, że sznureczka nie ma i że nie ma koperty. Po chwili **wyszedł z ubikacji mały Gabrysiak. Miał ręce i kamasze posrebrzone proszkiem. Ujęto go.** Przyznał się do winy, wyraził skruchę i został postawiony w stan oskarżenia.

Nieletni oskarżony do winy się przyznał również przed sądem. Pieniądze chciał obrócić na naukę rzemiosła. Dotychczas pracował w fabryce szpulek, jako podręczny, bez kwalifikacji.

Nie pamięta dokładnie co pisał, w każdym razie wie, iż choć wspomniał o tym, że, jeśli nie dostanie pieniędzy, zabije małego chłopczyka, **ale ani przez chwilę o tym nie myślał naprawdę.**

W jaki sposób mógł był się dostać do skrzynki pocztowej ojca dziecka, czy podrobił klucz?

Okazuje się, że **oskarżony wiedział,** iż do tej akurat skrzynki pasuje klucz od szafki z nazwiskami lokatorów domu. Miał więc sprawę ułatwioną.

**Przewodniczący:** — Jak to było, gdy wyjął kopertę ze skrzynki?

**Oskarżony:** — Poszedłem do ustępu. Ale zaraz zauważyłem, że jestem obsypany proszkiem, więc podarłem kopertę razem z zawartością i wrzuciłem do ustępu. **Byłem przestraszony i nie patrzałem co jest w kopercie.**

**Przewodniczący:** — Czy rodzice, albo ktokolwiek inny był wtajemniczony w te plany?

**Oskarżony:** — Nikt o niczym nie wiedział.

Z uwagi na przyznanie się oskarżonego, prokurator wnosi o niebadanie świadków.

Obrońca, adw. Litauer - Zandlowa prosi o przesłuchanie tylko tych świadków, którzyby mogli złożyć opinię o oskarżonym. Sąd do tego wniosku się przychyla.

Wywiadowca Głowacki pokrótce podaje, jak cała brygada była poruszona tą próbą porwania. Gdy się w ubikacji wysypał proszek — **Gabrysiak próbował go wytrzeć z podłogi, ale mimo to ślady zostały.** Chłopiec cieszył się b. dobrą opinią.

Dobre świadectwo wystawia oskarżonemu również jego nauczyciel. Matka podaje, że **chorował na zapalenie mózgu i płuc i że b. dużo czytał.** Były pracodawca również wyraża się o chłopcu pochlebnie.

Prokurator Gorayski oskarża w 2-ch słowach. Trzeba chłopca ukarać, bo to nie żarty grozić komuś śmiercią dziecka i w ten sposób próbować wymuszenie.

Obrończyni powołuje się na dobrą opinię świadków, wywodzi, iż **16 lat — to u chłopca wiek przejściowy, okres zaburzeń psychicznych, szczególniej pobudliwości, przewrażliwienia i fantazjowania.** Czyn oskarżonego jest właśnie owocem tego okresu. Obrona wnosi o zawieszenie wykonania kary.

Oskarżony obiecuje, że **już nigdy nie dopuści się niczego złego.**

**Sąd skazał Tadeusza Gabrysiaka na zamknięcie w domu poprawy i zawiesił mu wykonanie kary.**

Chłopiec poszedł z matką do domu. Przewodniczył sędzia Łoziński. (g)

# Radio w... kapeluszu reportera

## Do czego zmusza tempo współczesnego życia

Prace reportera dziennikarskiego cechuje pośpiech, w niektórych wypadkach nawet posunięty do ostatecznych granic możliwości ludzkiej. Szczególnie szybko pracują reporterzy amerykańscy, chcący za wszelką cenę wyprzedzić i tak już w szalonym tempie płynący nurt życia codziennego w krainie wszelkich możliwości. To też nic dziwnego, że w tych warunkach konieczność narzuca posługiwanie się najnowszymi zdobyczami techniki.

Olbrzymią rolę gra **szybkie przekazywanie wiadomości,** decydujące przeważnie o aktualności podpatrzonego zdarzenia. Wśród całej gamy środków, na pierwszy plan wysuwa się radio. W tym celu największe dzienniki amerykańskie wyposażyły swoich reporterów pełniących swą dziennikarską służbę na ulicach miasta, **w miniaturowe stacje nadawcze pracujące na falach ultra krótkich.** Zastosowanie fal w granicach od 1 do 3 metrów pozwoliło na **nieprawdopodobne wprost zmniejszenie wymiarów.** Stacje te pracują przeważnie na stałej fali, co jeszcze redukuje wymiary, pozwalające umieścić całość aparatury w najmniej oczekiwanym miejscu jak naprzykład **w cylindrze.** W takim nakryciu głowy paradował pewien młody dziennikarz po ulicach Nowego Jorku, zwracając uwagę kilkunastocentymetrowym drutem wystającym z denka cylindra. Była to antena radiowa.

Oczywiście tego rodzaju stacje są bardzo małej mocy, jednak przy pomocy nich reporter utrzymuje **stałą łączność ze swoją redakcją w promieniu 2—3 kilometrów, informując ją w sposób bardzo szybki.** Niejednokrotnie pomiędzy spostrzeżeniem jakiegoś zdarzenia, a otrzymaniem wiadomości przez redakcję upływa zaledwie parę chwil. Jedna z wytwórni specjalizuje się w produkcji najmniejszych stacji i zaopatruje w nie nie tylko dziennikarzy, ale również policję, posterunki straży pożarnej, wojsko, a nawet właścicieli większych obszarów ziemi, którzy w ten sposób porozumiewają się ze swoimi kierownikami robót w polu. Przy pomocy tego typu stacji nie tylko można przesyłać wiadomości, ale również **kierować całym szeregiem maszyn, posługując się do tego celu specjalnymi urządzeniami odbiorczymi wprowadzającymi w ruch organy kierujące.** Tym sposobem można poruszać traktor w polu lub jakiś automat w mieście. Istnieje cała gałąź wiedzy technicznej nosząca nazwę telemechaniki, która zajmuje się budową urządzeń pozwalających wprawiać w ruch na odległość maszyny przy pomocy fal elektromagnetycznych, wysyłanych mniejszych lub większych radiostacji nadawczych.

### ODCZYT W TOW. POLSKO-WŁOSKIM.

Towarzystwo Polsko-Włoskie w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 102, organizuje w czwartek, dnia 10 b. m o godzinie 20.30 odczyt p. dr. Volturno Gardelli, sekretarza kr. konsulatu włoskiego w Łodzi p. t. „La Bonifica delle Paludi Pontine". Odczyt ilustrowany będzie przezroczami. — Wstęp wolny.

KAROL CAPEK

# Lowelas

— Ależ dajcie spokój! — zawołał pan Schmidt — Co też wy, żonaci, możecie wiedzieć o życiu! W domu siedzicie, w pantoflach, popijacie piwko, o dziesiątej mówicie „dobranoc", przykrywacie się aż po uszy kołdrą i zaczynacie chrapać... I to się nazywa życie?..

— Panu łatwo mówić, panie Schmidt — wtrącił pan Rous — Pan może po królewsku żyć ze swej pensji... Ale gdyby pan miał żonę i kilkoro dzieci...

—Panie, moja pensja to głupstwo... — przerwał mu Schmidt — Czy pan sądzi, że ja mógłbym w ten sposób żyć z mojej pensji?... Przecie to mi starczy ledwo na napiwki.. Są lokale, w których pikolakowi nie wypada dać mniej niż 50 koron... A muzyka?.. Czy pan wie, że jak się daje orkiestrze tysiąc koron, to nie robi już żadnego wrażenia?...

—No, niech pan nie przesadza, panie Schmidt... — zauważył pan Kroll — Nie słyszałem jeszcze, żeby ktoś dawał orkiestrze tysiąc koron.. Ładniebyśmy wyglądali, gdyby za muzykę trzeba było tyle płacić...

—A widzi pan — zaperzył się pan Schmidt — Pan tego nie rozumie!.. Widzi pan, taki muzykant udaje, że zagląda do nut, a on, bestia, podpatruje tymczasem, z kim pan siedzi przy stoliku i podsłuchuje, o czym pan rozmawia... Potem kiwnie tylko palcem, co znaczy: — „Płać, to będę trzymał język za zębami"... Tak jest, mój panie....

— Phi... Pierwszy raz o tym słyszę... — zdziwił się pan Kroll.

— Tak, moi panowie.. Teraz nie wydusicie ze mnie ani jednej korony, a do wieczora muszę zapłacić pod słowem honoru 12 tysięcy koron... A wam, ludziom żonatym, zdaje się, że macie diabli wiedzą jakie zmartwienia, jeśli ciąży na was obowiązek zapłacenia jakiegoś długu, wynoszącego zaledwie kilkadziesiąt koron...

— Dwanaście tysięcy?... — zdziwił się z kolei Rous — Człowieku, nie chciałbym być w pańskiej skórze!...

— Głupstwo! — ziewnął Schmidt — Ale człowiek przynajmniej za to poznaje życie... Panie, taka noc jak wczoraj... ale co ja wam będę opowiadał... To się nazywa życie!

— Ale nie powinien pan zaciągać długów... — zwrócił mu surowo uwagę pan Kroll — Przez długi wpadnie pan w łapy lichwiarzy i skończy pan samobójstwem... Znamy takie wypadki!

— Długi? — odparł beztrosko pan Schmidt — To nieważne. Trzeba mieć tylko odpowiednie stosunki... Niedawno rzekł do mnie pewien bankier z Amsterdamu — panie, wtedy było towarzystwo!... Jakie kobiety!.. Zwłaszcza ta mulatka, panie, była nadzwyczajna!... A więc niedawno rzekł do mnie pewien bankier z Amsterdamu: — „Kup pan meksykańskie papiery!... W ciągu tygodnia zarobi pan 80 dolarów na sztuce!" Trzeba, panie, zawierać znajomości z ludźmi, a tego pan nie dokona w łóżku.

— No, i kupił pan te papiery?.. — zapytał pan Rous zaintrygowany.

— Już dawno je sprzedałem, panie... I cały zarobek już dawno przehulałem... Ale ja się tym nie martwię, panie... Lubię emocje... Jeżeli nawet jedna noc kosztuje kilka tysięcy, mniejsza z tym, człowiek w ten sposób poznaje znowu kawałek życia...

pow.ie.. — mruknął pan Kroll — Gdy

— No, zobaczymy co pan na starość zacznie panu dokuczać wątroba, potem nerki...

— Głupstwo!... — machnął lekkomyślnie ręką pan Schmidt — Grunt — korzystać z życia!

***

Tego wieczoru pan Schmidt kupił sobie dziesięć deka pasztetowej, trzy bułki i poszedł do domu, na herbatę. Kawałek pasztetowej dostała również jego kotka — Sonia. Po skonsumowaniu kiełbasy wytarła sobie łapką mordkę i chciała wyjść.

— Ty nicponiu, ty lekkomyślna wampirzyco! — strofował czule pan Schmidt swą kotkę — Znowu chce ci się hulanek?... Proszę zostać w domu, czego ci tu brak?... Jesteś już dość stara, by nabrać trochę rozumu!...

I wziąwszy kotkę na kolana, zaczął ją głaskać. Potem nastawił radio i słuchał. Ktoś deklamował wiersze. Pan Schmidt próbował wybijać rytm wiersza nogą, ale ponieważ mu się to nie udawało, pociągnął kotkę za ogon. Sonia odwróciła się raptownie i pazurkami wpiła się w jego rękę.

Wiersze i zły humor kotki podziałały deprymująco również na pana Schmidta. Przeczytał kawałek gazety, w który zapakowano mu pasztetową, i o dziesiątej położył się spać...

***

—Aaaah! — ziewał następnego dnia pan Schmidt — Przeklęte życie!... To była noc, powiadam wam!.. Spójrz pan... pan to zadrapanie?... Co za wspaniała — dodał, pokazując swą rękę — Widzi dziewczyna!... Rosjanka, nazywała się Sonia, a dzika była jak kotka!.. — machnął beznadziejnie ręką i dodał: — Co wam będę opowiadał?.. Co wy tam, pantoflarze, wiecie o życiu?.. Cóż z tego, że komuś grozi kryminał lub śmierć, grunt — że człowiek poznaje prawdziwe życie!.. Ale wy... Dajcie mi spokój z waszą mieszczańską moralnością!...

Tłum. — LU.

# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 10 czerwca 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-68.

## Zmiana parytetów

**Ogromne ilości złota,** jakie w ostatnim czasie — a rekordowo w ubiegłym tygodniu — ukazały się na rynkach, wywołują **obawy potężnych perturbacyj** u nas jeszcze naogół niedostrzeganych.

„Manchester Guardian" związany — jak wiadomo — z City ścisłymi węzłami daje w sposób bardzo interesujący wyraz tym obawom.

Gdy Roosevelt za sprawą doradców, Moley'a i Warren'a storpedował walutowe zabiegi światowej konferencji gospodarczej z r. 1933, Anglia zdecydowała się **pójść własnymi drogami różnymi od ortodoksji Francji, Holandii i Szwajcarii związanych blokiem złotym.** Latem tegoż roku kraje imperium umówiły się **iść razem w swej polityce walutowej,** ale jej nie sprecyzowały. Odtąd stale i ciągle powtarzały się wersje i pogłoski na temat bliskiej a poważnej **zmiany kursu funta.** Tym czasem od połowy 1934 roku cena złota nigdy nie była notowana poniżej 137 sh. 5 d (poza jedynym marcem 35 r., gdy działały pewne techniczne momenty). Rząd brytyjski i Bank Angielski praktykowały w gruncie rzeczy **politykę stałości pieniądza** opartą na stosunku do złota wynoszącym 3/5 tego jaki obowiązywał w 19 wieku i w 20-tym aż do wojny a **na parytecie wzajemnym funt-dolar,** który znany był jeszcze dziadom obecnego pokolenia.

Otóż ten sta rzeczy, **stan faktycznej stabilizacji,** który — mimo wszystkie pogłoski utrzymał się już spokojnie przez parę lat, jest, zdaniem tak kompetentnego „Guardian'a" **zagrożony dzisiaj,** mimo że pogłoski o zmianach ucichły i opinia publiczna świata się uspokoiła. Fakt, że południowa **Afryka wydobywa dzisiaj o 10 procent więcej złota, niż przed paru laty** a przede wszystkim i głównie, że **Rosja** idąc w produkcji kruszcu siedmiomilowymi krokami naprzód — **wydobywa już tyle złota co Afryka,** czyni najdzwyczajnie trudnym utrzymanie obu miarodajnych walut anglosaskich na poziomie o 40 proc. niższym od poziomu tradycyjnego. **Skup w coraz większych ilościach ofiarowanego złota może „zmęczyć" zarówno Stany jak W. Brytanię.** Dlatego — ten wniosek jest napisany między wierszami ale całkiem wyraźny — można i należy się spodziewać **zmiany polityki walutowej obu tych krajów, czyżby zmiany parytetów?**

Na głos ten tu zwracamy uwagę bo jest bardzo ciekawy i charakterystyczny. (az)

## Sprawozdania Instytutu Badania Koniunktur

**Wobec notatek, jakie ukazały się w prasie o zamierzonym jakoby zaniechaniu ogłaszania sprawozdań Instytutu Badania Konjunktur i Cen, Instytut dementuje tę pogłoskę i zawiadamia, iż bieżący numer „Konjunktury Gospodarczej" jest w przygotowaniu i zawierać będzie sprawozdanie z sytuacji gospodarczej za I-sze półrocze b. r.**

## Upadłości i układy

Berek Silberberg vel Zilberberg, wł. tkalni mechanicznej, wniósł do sądu podanie o otwarcie postępowania układowego.

Jak wynika ze złożonego sądowi bilansu na dzień 15 kwietnia r. b. zadłużenie Silberberga wynosi zł. 106.987 gr. 74, przy sumie aktywów 95.288 zł. 93 gr.

Na spłatę należności wierzycieli Silberberg proponuje 60 procent długu bez procentów i kosztów w czterech równych ratach półrocznych, z których pierwszą w 6 miesięcy po uprawomocnieniu się postanowienia sądu zatwierdzającego układ.

Firma „Dom Agenturowo-Komisowy Glass i S-ka" złożyła do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości Berkowi Silberbergowi vel Zilberbergowi, następnie jednak podanie to cofnęła.

Sąd, po zbadaniu stanu majątkowego firmy Silberberga, za pośrednictwem biegłego oraz jego ksiąg handlowych, wniosek o ogłoszenie mu upadłości pozostawił bez rozpoznania, natomiast otworzył postępowanie układowe, celem zawarcia układu z wierzycielami.

Jednocześnie sąd wyznaczył termin sprawdzenia wierzytelności do dnia 3 lipca b. r.

## Kontyngenty tkanin bawełnianych

### w eksporcie do Włoch. — Prywatne tranzakcje kompensacyjne nie będą dopuszczane

Jak wiadomo, podpisane zostały w Rzymie układy: **kontyngentowy i rozrachunkowy,** które wchodzą w życie w miejsce zawartych w roku ubiegłym układów prowizorycznych. Nowa umowa ważna jest do końca roku 1938.

Układ kontyngentowy ustala **kontyngenty na przywóz z Polski do Włoch i z Włoch do Polski,** w ramach których oba kraje zobowiązały się udzielać importerom pozwolenia przywozu. Na eksport do Włoch ustalone zostały kontyngenty poza szeregiem artykułów rolniczych, przemysłowych również na: **len, włókno i pakuły, przędza lniana, tkaniny bawełniane, maszyny włókiennicze i t. d.**

Na **import z Włoch** ustalone zostały kontyngenty m. in. na następujące artykuły: **jedwab, przędza i tkaniny jedwabne, sztuczne włókno cięte i jedwab sztuczny, tkaniny bawełniane, konopie i przędza konopna, przędza wełniana, kapelusze filcowe i t. d.**

Wywóz węgla polskiego objęty został osobnym układem.

Układ rozrachunkowy zawiera postanowienia co do sposobu clearingowania obrotów towarowych. Po stronie włoskiej clearing prowadzi „Instituto per i Cambi con l'Estero", po stronie polskiej Polski Instytut Rozrachunkowy. **Prywatne tranzakcje kompensacyjne nie będą nadal dopuszczane,** natomiast tranzakcje takie zawarte przed datą podpisania układów, będą mogły być wykonywane aż do zupełnego rozwikłania.

## Zniżka na giełdach bawełnianych

### Spadek notowań wyniósł kilkadziesiąt punktów

**W ciągu ostatnich dwóch dni na światowych rynkach bawełnianych, a szczególnie na giełdzie nowojorskiej zaznaczył się poważniejszy spadek notowań, sięgający kilkudziesięciu punktów. Na giełdzie w Nowym Jorku zniżka wynosiła 40 do 50 punktów, na giełdzie liverpoolskiej 16—25 punktów. Poważniejszą zniżkę notowały również giełdy w Nowym Orleanie i Bremie.**

**Zdaniem łódzkich sfer zainteresowanych powyższego spadku notowań nie należy traktować jako objawu utrwalającej się tendencji zniżkowej na rynkach bawełnianych, dla której nie ma obecnie podstaw.**

**Spadek notowań przypisać należy raczej pewnej nerwowości giełd surowcowych, które nie wiedzą jeszcze, jak się kształtować będzie podaż bawełny w przyszłej kampanii. Uspokojenia na giełdach oczekiwać można dopiero po ogłoszeniu przez waszyngtoński departament rolnictwa pierwszego orjentacyjnego sprawozdania, które oczekiwane jest w dniu 8 lipca.**

## Łódzka giełda zbożowo-towarowa

### wykazuje największą liczbę tranzakcyj. — Znaczny wzrost obrotów w porównaniu z r. ub.

W związku z ożywieniem gospodarczym, które zaznaczyło się w roku bieżącym, **obroty na giełdach zbożowo-towarowych w Polsce osiągnęły znaczniejszy wzrost.** Według danych G. U. S. zawarto w pierwszych trzech kwartałach rolniczego roku gospodarczego 1936/37, t. j. od 1 sierpnia 1936 do 30-go kwietnia 1937 r. na wszystkich giełdach zbożowo - towarowych, t. j. w Warszawie, Łodzi, Lublinie (z oddziałem w Równem), Wilnie, Bydgoszczy, Poznaniu, Katowicach, Krakowie i Lwowie — **260.946 tranzakcyj, wobec 198.777 w analogicznym okresie roku gospodarczego 1935/36.**

**Największa ilość tranzakcyj przypada na giełdę łódzką,** a mianowicie: 44.245, wobec 30.399 w 9-ciu miesiącach roku 1935/36. Drugie miejsce zajmuje giełda poznańska, trzecie warszawska.

Ogólny obrót na wspomnianych 9-ciu giełdach zbożowo - towarowych osiągnął w trzech kwartałach roku gospodarczego 1936/37 **3.264.020 t., wobec — 3.039.197 t. w 9-ciu miesiącach 1935/36 r.**

## Nie można kwestionować wydatków

### potrącalnych z dochodu podatkowego

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał ostatnio ciekawą sprawę podatkową, mającą **precedentalne znaczenie** dla ogółu płatników podatkowych.

Mianowicie w odwołaniu domagał się uznania za potrącalne wydatków na amortyzację i utrzymanie samochodu, którego używał **nie w celach turystycznych, lecz w celu osobistego zdobywania odbiorców** oraz środków kredytowych wobec dużej konkurencji, zamiast trzymania odnośnego pracownika, który kosztowałby więcej. **Władza II instancji wydatków tych nie uznała za potrącalne.**

Rozważając powyższą kwestię, Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśni, że **władze podatkowe nie są ustawowo uprawnione do kwestionowania celowości wydatków poniesionych przez podatników i do uzależniania od tego potrącalności tychże, gdyż o potrącalności wydatku decydują postanowienia art. 6 ustawy o podatku dochodowym,** według których za potrącalne uznaje się wydatki, poniesione ze względu na zabezpieczenie, zachowanie i osiągnięcie dochodu. Gdy za tym podatnik uzasadniał konieczność trzymania samochodu potrzebą prędkiego porozumienia się osobistego z klientami z uwagi na konieczność osobistego oferowania towaru, władza nie ustaliła, że samochód był używany wyłącznie dla celów osobistych, to **nieuznanie omawianych wydatków za potracalne było niesłuszne.**

## Premie przy zakupie towarów polskich

### Swietna inicjatywa kupiectwa polskiego w St. Zjednoczonych

**„Wiadomości Codzienne", organ Polonji amerykańskiej w Cleveland w Stanach Zjednoczonych, przynoszą ciekawy fakt, dodatnio świadczący o nastawieniu kupca polskiego w Ameryce do współpracy z Polską.**

**„Wiadomości Codzienne" piszą:**

**„Właściciel polskiego składu importowego w Cleveland — p. S. Z. Stachowicz, wystąpił ostatnia z projektem utworzenia Funduszu Wychodźtwa Polskiego i poddał myśl, by w tym celu wypuścić znaczki, któreby klijenci otrzymywali od kupców przy zakupie towarów polskich. Za znaczki te byłaby im wydawana premia — 3 proc od zakupu. Stachowicz projekt swój wprowadził w życie, a nadto wprowadził tę inowację, że klijenci przy zakupie jakiegokolwiek towaru z Polski korzystać będą już nie z 3, ale z 4-procentowego rabatu, z czego 1 procent przeznaczą na cele społeczno-narodowe w Cleveland.**

**Klijent może zaznaczyć, na co ów 1 proc. przeznacza (organizacje młodzieżowe, szkoły, kółka naukowe, świetlice i t. p.). Po roku nastąpi sprawdzenie kwitariuszy i wypłata pieniędzy poszczególnym organizacjom".**

**Godny pochwały przykład p. Stachowicza znajdzie niewątpliwie licznych naśladowców wśród kupiectwa polskiego w St. Zjednoczonych, które w ten sposób będzie mogło zacieśnić węzły gospodarcze, łączące je z Macierzą.**

## Kurs przeliczeniowy

### złotego i marki niemieckiej

Z dniem 1 czerwca r. b. **kurs przeliczeniowy złotego i marki niemieckiej** w clearingu towarowym, którego gestję w Polsce prowadzi Polski Instytut Rozrachunkowy — **zmieniony został na 2.19 zł. za jedną markę niem.** Z tą datą wszystkie wpłaty importerów i wypłaty eksporterom obliczane będą po powyższym kursie **bez względu na datę, w której nastąpiła odnośna wpłata po stronie niemieckiej.**

## 22 i 23 b.m. narada eksportowa

**Termin wielkiej narady eksportowej ustalony został na dni 22 i 23 b. m., zyskując akceptację zarówno p. wicepremiera Kwiatkowskiego jak i ministra przemysłu i handlu — Romana. Obrady rozpoczną się 22 b. m. o godz. 10 rano w warszawskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej, a przewodniczyć im będzie min. Roman.**

## 3 proc. bony skarbowe

### za kupony pożyczek zagranicznych

Jak wiadomo, rząd polski, regulując sprawę pożyczek zagranicznych w walutach, zaproponował posiadaczom obligacyj tych pożyczek dobrowolną **ich konwersję** na 4 proc. Wewnętrzną Pożyczkę Państwową. Wielu — tym, którzy nie zgodzą się na konwersję — **wypłatę kuponów prowizorycznych tylko w wysokości 35 proc. wartości,** lub też **wymianę ich w pełnej wartości na 3-proc. bony skarbowe płatne po 20 latach.**

Obecnie władze skarbowe czynią **przygotowania do wypuszczenia 3-procentowych bonów** skarbowych na okaziciela, które będą doręczone tym posiadaczom obligacyj pożyczek dolarowych, podlegających konwersji, którzy **nie zdecydują się na konwersję.**

3-proc. bony skarbowe opiewać będą **na lat 20 i będą umarzane w drodze losowań lub skupu z wolnej ręki.**

Bony i kupony od nich płatne będą w Banku Polskim, Banku Gospodarstwa Krajowego i P. K. O.

## Obroty zagraniczne Polski

**Według danych głównego urzędu statystycznego, handel Polski z ważniejszymi krajami europejskimi i pozaeuropejskimi w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. przedstawiał się następująco:**

**Wywieziono towarów z Polski do Anglji o wartości 61.638 tys. zł., a przywieziono za 54.244 tys. zł.; do Niemiec wywieziono za 54.244 tys. zł., do Danji przywieziono zaś za 50.328 tys. zł., do Holandji wywieziono za 37.326 tys. zł., a przywieziono za 22.[illegible] 17.549 tys. zł.; do Szwecji wywieziono za 11.601 tys. zł., przywieziono zaś za — [illegible] tys. zł., a [illegible] do Francji wywieziono za 20.287 tys. zł., a przywieziono za — 13.429 tys. zł., i do Austrji [illegible] wieziono za 20.038 tys. zł., a przywieziono za 18.569 tys. zł.**

**W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego obniżył się wywóz z Polski do Anglji, przy równoczesnym wzroście przywozu, natomiast do Francji wywóz z Polski wzrósł, a przywóz obniżył się. Obroty towarowe z Włochami, Belgją, Szwecją i Austrją wykazują tendencję wzrostu, zarówno w przywozie jak i w wywozie. Również znaczny wzrost wykazują obroty z Włochami i Holandją, natomiast spadek — z Rosją Sowiecką i Szwajcarią.**

**Z krajów pozaeuropejskich na uwagę zasługuje znaczny wzrost wywozu towarów z Polski do Stanów Zjednoczonych, natomiast przywóz do Polski wykazuje tendencję spadkową. W okresie czterech miesięcy r. b. wywieziono do Stanów Zjednoczonych z Polski towarów za [illegible] tysięcy złotych, wobec 16.643 tys. zł. w analogicznym okresie roku ubiegłego; przywieziono do Polski towarów za 40.128 tys. zł. w analogicznym okresie, podczas gdy w analogicznym okresie roku ubiegłego przywieziono towarów za 45.481 tys. zł.**

# Giełda pieniężna

Warszawa, 9 czerwca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 290.50, Bruksela 89.10, Kopenhaga 116.45, Londyn 26.08, Mediolan 28.30, Nowy Jork 5.28.13, Nowy Jork kabel—5.30, Paryż 26.56, Praga 18.40, Sztokholm 134.50, Zurych 120.70. Tranzakcja drobna dewiza na Oslo 131. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.25, kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 289.30, franki francuskie 23.46, franki szwajcarskie 120.23, belgi belgijskie 88.85, funty angielskie 25.60, palestyńskie 25.80, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 17.70, duńskie 130.90, norweskie 130.35, szwedzkie 133.85, liry włoskie 22.60, szylingi austriackie 97.50, marki fińskie 11.25, marki niemieckie 129, marki niemieckie srebrne 138.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była również utrzymana, przy obrotach zwiększonych akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 175, Cementownia „Wysoka" 32.25, Węgiel—Lilipopy 12, Ostrowieckie 23.50, Starachowice 28.50. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Spirytus 9.75, Cementownia „Wiek" —

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była niejednolita, przy wiekszych obrotach 4 proc. konsolidacyjna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I emisja 64, II emisja 64.75, seria II emisji 85, 4 proc. poż. dolarowa 38.75, 4 proc. konsolidacyjna 52.88, drobne odcinki 51.88—52.25, 6 proc. dolarowa 54, 4 proc. 20.97, 7 proc. stabilizacyjna 370, kupon 8 proc. listów T. K. Z. 68.65, 8 proc. Przemysłu Polskiego ufntowe 67 (—100), 4 pół proc. ziemskie 53.75, 5 proc. Warszawy 57.38 — 57.50, 5 proc. Siedlec 32 (+200), 4 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX e. 56. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. konwersyjna grubsze odcinki 57, 5 proc. Warszawy stare 59.75, 5 proc. Lublina drobne odcinki po 500 złotych — 46.75, 8 proc. Minowsk 50, 7 proc. śląska 49.50—49.25, 7 proc. warszawska dolarowa 48.75—48.25—48.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. stabilizacyjna 370.00, dolarowa 39.50, poż. inwestycyjna II em. 64.50, poż. inwestycyjna I em. 64.00—63.75, poż. konsolidacyjna grube 54.25—54.00, poż. konsolidacyjna drobne 52.75—52.50, poż. konwersyjna—57.75—57.25, Bank Polski 101.50—101.00. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

* *

Na prywatnym rynku łódzkim obroty papierami wartościowymi są nadal bardzo nieduże przy tendencji naogół utrzymanej. Najwiekszym stosunkowo zainteresowaniem ciesza się 5 proc. L. Z. m. Łodzi, których notowania dłuższego już czasu utrzymują się na niezmiennym poziomie 52.50 w żądaniu i 52.00 w płaceniu.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto I gat. 25.75—26.00, żyto II gat. 25.50—25.75, pszenica 31.50—31.75, pszenica zbierana 31.00—31.25, jęczmień przemiałowy 23.00—24.00, jęczmień browarny 26.50—27.50 owies 23.00—24.00, mąka żytnia 70 proc. 34.50, mąka razowa 95 proc. 29.00—29.25, mąka pszenna 65 proc. 44.50, otręby żytnie—16.00—16.50, otręby pszenne 15.50—15.75, otręby pszenne grube 16.25—16.50, łubin niebieski 15.00—15.50, łubin żółty 14.50—15.50, groch peluszka 26.00—29.00, groch polny 26.00—27.00, peluszka 22.00—24.00, peluszka 22.50—24.00, mak 20.00—24.00, mak 20.75—21.75, fasola biała 37.50—40.00—54.00, gryka 29.50—30.50, kasza gryczana —

# Normy średniej dochodowości

## ustalane są przez izby skarbowe

Warszawa, 9 czerwca.

Izby skarbowe grodzkie w terminie do 20 b. m. opracowują normy dochodowości przeciętnej dla szeregu branż handlu i rzemiosła. W tym celu odbywają się konferencje z udzałem delegatów branżowych. W samym tylko rzemiośle omówiono kwestie z delegatami 65 zawodów. Obecnie bada się sytuację w handlu. Po omówieniu kwestii przez komisje odwoławcze, normy będą przesłane do ministerstwa skarbu celem zatwierdzenia ich. Co się tyczy wolnych zawodów lekarzy i adwokatów, ustalono normy dochodu podlegające opodatkowaniu na 80% od obrotu. Od tej sumy odliczone będą koszty utrzymania lokalu, w którym mieści się kancelarja lub gabinet przyjęć lekarskich. W ub. roku normy te obliczono w wysokości 70%, jednak za lokal nie odliczano.

# 100 nowych statków handlowych

## budują Stany Zjednoczone

Waszyngton, 9 czerwca.

(PAT) Prezydent Roosevelt przedstawił Kongresowi program budowy nowej floty handlowej o wielkiej szybkości. Koszta budowy tej floty mają wynieść 160 milionów dolarów. Ma się ona składać z 60 transportowców, 24 parowców pasażerskich — towarowych, 10 statków — cystern i jednego parowca specjalnej kategorii. Przynajmniej połowa nowej floty ma być wybudowana w ciągu trzech lat. W budowie tej ma być zaangażowany w znacznym stopniu kapitał prywatny.

# Pokłady węgla i metalu

## na biegunie południowym

Londyn, 9 czerwca.

(Pat) — Agencja Reutera ogłasza komunikat o posiedzeniu konferencji imperialnej: Zbadano raport komitetu w sprawach polarnych. Raport ten konferencja przyjęła. Agencja Reutera dowiaduje się, że raport ten omawia sprawę praw do terytoriów antarktycznych. — Australia, Nowa Zelandia są żywo zainteresowane sprawą kontynentu na południowym biegunie, bowiem znajdują się tam bogate pokłady węgla i według wszelkiego prawdopodobieństwa, również i złoża metali.

# Surowe przepisy dla cudzoziemców w Ameryce

## Za najmniejsze przestępstwo grozić będzie deportacja

Waszyngton, 9 czerwca.

(PAT) Do komisji emigracyjnej izby reprezentantów wniesiono kilka projektów ustaw, zwróconych przeciw obcokrajowcom. Projekty tych ustaw są wyjątkowo ostre. Przewidują one deportację każdego obcokrajowca, który dopuści się najmniejszej kradzieży, lub innego przestępstwa. Deportowani mają też być wszyscy obcokrajowcy, którzy z powodu kalectwa lub ubóstwa mogliby się stać ciężarem dla tutejszego społeczeństwa. Deportacja grozi za nałogowe pijaństwo, i używanie narkotyków, a nawet za posiadanie broni w domu bez pozwolenia.

Wszyscy cudzoziemcy mają się co roku rejestrować i składać odciski palców.

# Zbyszko pokonał Streśniaka

## Wczorajsze walki w Cyrku

W dniu wczorajszym walki „cath as catch can" w cyrku Sport-Palace miały następujący przebieg:

W pierwszej parze Kapłan stoczył z Zikoffem zupełnie równorzędną walkę, która w ciągu 30 minut nie przyniosła rezultatu.

W drugiej parze góral Skwarek już w 12-ej minucie pokonał Ponsa. Góral walczył z niebywałym temperamentem i szalone tempo prędko wyczerpało hiszpańskiego uciekiniera.

Trzecia walka miała przebieg bardzo krótki. Pięknie zbudowany Martinson już w 4-ej min. pokonał Brzezińskiego.

W czwartej parze górnoślązak Grabowski nie rozstrzygnął w ciągu 30 minut walki z Kersicem, pomimo stosowania swego zabójczego nelsona.

W ostatniej parze Zbyszko-Cyganiewicz zademonstrował swoją światową klasę, kładąc w 14 minucie nie przebierającego w środkach Stresniaka. Zwycięstwo to zostało przyjęte przez publiczność owacyjnie.

Dziś, w czwartek, odbędą się w dalszym ciągu turnieju walki następujące:

Zbyszko-Cyganiewicz — Ding.
Kapłan—Kersic.
Stresniak—Brzeziński.
Brych—Maciejewski.
Martinson—Skwarek. — Walka ta będzie decydująca.

AKCJA KÓŁ MŁODZ. P.C.K. W ŁODZI W ZWIĄZKU Z „DNIEM MATKI".

Dzień Matki' w Łodzi w roku bieżącym odbył się pod hasłem: „Matce służ!" Dzieci i młodzież szkolna oddały hołd Matce własnej, Matce opuszczonej, Matce cierpiącej.

Dla uczczenia „Dnia Matki" — z inicjatywy Kół Mł. P.C.K. przy Państw. Szkół Męsk. i Żeńskiej — zorganizowano wśród członków C. K. Mł. w Łodzi zbiórkę ofiar na rzecz dotkniętych klęską powodzi w woj. kieleckim. Do chwili obecnej złożono 290 zł.; ofiarowania wpływają w dalszym ciągu.

Koła Młodzieży P.C.K. w Łodzi dały dowód zrozumienia niedoli i troski o bliźnich w odległych częściach kraju.

Komisja oddziałowa Kół Młodzieży P.C.K. z uznaniem przyjęła tę inicjatywę, dziękując serdecznie, zarówno młodzieży szkolnej, jak wszystkim ofiarodawcom.

Ofiary, które wpływają na ten cel przekazywane do okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża w Kielcach z przeznaczeniem dla wsi najwięcej zniszczonych przez powódź.

# Listy do redakcji

—o—

Do Redakcji „Ilustrowanej Republiki" w Łodzi.

Na zasadzie art. 22 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych Zarząd Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej prostuje notatkę Ilustrowanej Republiki, zamieszczoną w dn. 24 maja b .r. p. t. „Związek właśc. nieruchomości odrzucił wniosek o wprowadzenie „paragrafu aryjskiego".

1. Nieprawdą jest, że na zjeździe Rady Naczelnej Związku „obecna była również grupa endeków z Łodzi z adw. Kowalskim". Prawdą natomiast jest, że adw. Kowalski z Łodzi na zjeździe obecnym nie był, gdyż do organizacji właścicieli nieruchomości wogóle nie należy.

2. Nieprawdą jest, że na porządku dziennym znajdował się wniosek o wprowadzenie „paragrafu aryjskiego". Prawdą natomiast jest, że porządek dzienny podobnego wniosku nie przewidywał.

3. Nieprawdą jest, że wniosek powyższy zgłoszony przez grupę endeków został odrzucony, prawdą natomiast jest, że wogóle wniosek powyższy nie był przedmiotem obrad Rady Naczelnej, a przeto nie mógł być odrzucony.

4. Nieprawdą jest, że „z antysemickimi przemówieniami wystąpili Grochowski z Warszawy i red. „Głosu Miast" Janikowski. Natomiast prawdą jest, że dyskusji o charakterze antysemickim na zjeździe nie było, przy czym zaznaczyć należy, że p. Janikowski jest redaktorem organu Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej „Miasto Polskie", nie zaś redaktorem „Głosu Miast", jak mylnie podano w notatce.

Z poważaniem
Prezes: Dr. J. Schimmel.

BACZNOŚĆ! MARYNARZE REZERWY!

Zarząd Związku Marynarzy Rezerwy R. P. w Łodzi zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę, dnia 13-go czerwca r. b. o godzinie 9-ej rano, w lokalu przy ul. Andrzeja Nr. 3, odbędzie się ogólne zebranie członków Związku, poświęcone sprawom „Tygodnia Morza", umundurowania, organizacyjnym i innym.

Punktualność i obecność wszystkich członków obowiązkowe. ZARZĄD.

M/S „BATORY" W DRODZE DO NEW-YORKU

M/S „Batory", który odszedł dnia 27 ub. m. z Gdyni do New Yorku, zabierając 502 pasażerów, 91 worków poczty i 1568 ton ładunku, przybył dnia 28-go do Kopenhagi, skąd odszedł tegoż dnia, zabierając dodatkowo 34 pasażerów, 38 worków poczty i ładunek towaru. Statek zawinął dnia 29-go ub. m. do Cherbourga, skąd odszedł 31-go maja, zabierając dodatkowo pasażerów. „Batory" spodziewany jest w New Yorku dnia 6-go czerwca.


UWYŚWIETLANIE RYSUNKÓW technicznych, PLANÓW budowlanych na papierach światłoczułych pozytywnych i negatywnych wykonywa zakład klisz reklamowych
telefon 111-72 ŁÓDŹ
R. Borkenhagen Piotrkowska 102 a

Nr. 24
„KARUZELI"
już się ukazał i jest w sprzedaży.

Jak zwykle zawiera treść niezwykle bogatą i ciekawą. Przede wszystkim znajdziecie w nim PRZYGODĘ PATA I PATACHONA Z WĘŻEM I DYNAMITEM i nie mniej „straszną" PRZYGODĘ MERDKA z FERDKOWYM OJCEM.

Poza tym zaś w numerze znajduje się wiele innych interesujących opowiadań i wesołych historyjek, z FONSIEM i królem kotów MIAUKIAU na czele, oraz dalsz ciąg powieści:
„POCIĄG POŚPIESZNY Nr. 723".
„WYSPA CUDÓW".
„PRZEZ LĄDY I MORZA TAJEMNICZYCH INDYJ".

Ciekawy DZIAŁ ROZRYWEK UMYSŁOWYCH z licznymi nagrodami.

66 Nazw
NAJROZMAITSZYCH „MAREK" Z DZIEDZINY PREZERWATYW POJAWIŁO SIĘ W OSTATNYCH PARU LATACH.
Wszystkie one znikły już po krótkim żywocie!
NIESTETY NIE BEZ ŚLADU, POZOSTAWIŁY NIEPOKÓJ, TROSKI, WYPADKI PIENIĘŻNE, CZĘSTO NIEULECZALNE SZKODY TYCH POŻAŁOWANIA GODNYCH, KTÓRZY W SWEJ BEZTROSCE PRZYJMOWALI KAŻDĄ POLECANĄ IM GUMĘ. ZAOSZCZĘDZILI PARĘ GROSZY ALE ZA JAKĄ CENĘ...!
Tylko 40-letnie doświadczenie
40 LAT NIEPRZERWANEGO, CAŁKOWITEGO ZAUFANIA CAŁEGO ŚWIATA ZASŁUGUJE RÓWNIERZ I NA WASZE ZAUFANIE!
„OLLA"
DAJE PEŁNĄ RĘKOJMIĘ PEWNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA!
Nieprawne i mało wartościowe surogaty należy w własnym interesie jak najenergiczniej odrzucać!

W ŻEŃSKICH PRYWATNYCH SZKOŁACH
(Kat. A. pełne prawa szkół państwowych)
A. SKRZYPKOWSKIEJ
Piotrkowska 187, tel. 177-35.
odbędą się egzaminy:
do LICEUM HUMANISTYCZNEGO i przyrodniczego w dniach 19 i 20 czerwca r. b.
do KL. I-EJ GIMNAZJALNEJ dnia 17 czerwca i do kl. II, III i IV od dn. 18 do 21 czerwca o godz. 9-ej
do SZKOŁY POWSZECHNEJ od dnia 7 czerwca.
Zgłoszenia przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9 do 14-ej.

Dr. MED.
WŁ. ŻADZIEWICZ
STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej.
PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26.
Przyjmuje od 3—7.

DOKTÓR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6
tel. 234-12
przyjmuje od 8—11, 2—4 i 6—9 wiecz.

DR. MED.
H. EPSTEIN
chor. wewnętrzne
przeprowadził się na ul.
Piłsudskiego 36 telefon 142-75
przyjmuje od 3.30—4.30 i od 7.30—9 wiecz.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł


Do akt Nr. Km. 1688/36.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. III STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 czerwca 1937 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza nr. 61, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 900.—, a mianowicie: dziewięć warsztatów tkackich mechanicznych angielskich, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 28 maja 1937 r.

Komornik: (—) STEFAN GÓRSKI.

Sprawa Szmelki Pilicera p-ko F. „Engel i Lewicki".

Z PEŁNYMI PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

# Gimnazjum im. Marii Konopnickiej i SZKOŁA POWSZECHNA

**Łódź, Wólczańska 123, tel. 174-85**

rozpoczęły przyjmowania zapisów do wszystkich klas.
Egzaminy wstępne do kl. 1-ej gimnazjum odbędą się w dn. 17 (piśmienny) i od 18 czerwca (ustny).
Termin egzaminu do liceum podany będzie później.

**Dyr. HELENA MANUGIEWICZOWA**

## Poszukuje się lokalu na gimnazjum

Może być lokal fabryczny nadający się do przebudowy. Konieczny plac pod boisko.
Oferty z podaniem powierzchni obiektu sub: „Gimnazjum" składać do Biura Ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 87 lub telefonicznie 256-46 w godzinach od 15-ej do 16-ej lub 135-97 od 9-ej do 17-ej.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

## Centralna lecznica zębów

I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
**ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83**
Ord. od 9 r. do 8 w., w nied iele i święta od 10—1.
Własne laboratorjum zębów sztucznych i koron porcelanowych.
LEK-DENT. ZADZIEWICZ.

BÓLACH GŁOWY stosuje się proszki ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM „PSZCZÓŁKA"

LEKARZ - DENTYSTA
## B. Nu baumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
**Piotrkowska 51**
TELEF. 121-23.

## Lecznica
ze stałemi łóżkami
DLA CHORYCH NA
**uszy, nos, gardło i**
DROGI ODDECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
**Piotrkowska 67**
Tel. 127-81
od 9 r.-2 p. 5-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
wezwania na miasto

## Dr. Ludwik FALK
**Choroby skórne i weneryczne**
**Nawrot 7** tel. 128-07
przyjmuje od 10-12 i 5—7.

LEK.-DTA
## F. KOPCIOWSKA
przyjmuje od 10—2 i 3 i pół—7
**Gdańska 37,**
tel. 232-55.

## P.P. pracodawcy i pracownicy!
Jeśli macie kłopoty w związku z jakąkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora ZUPU Górskiego. Łódź, Wólczańska 222, m. 20, tel. 222-17.

Dr. MED.
## P. Kotok
CHOROBY WEWNĘTRZNE
ordynuje
**na Wiśniowej Górze**
willa Agińskiego
(przy lesie).

## Uwaga
**Republikę Express Ilustrowany**
nabyć można codziennie w sklepach p. LEWENBERGA w Teofilowie w Inowłodzu i na Koloniach Letnich obok Inowłodza.

**Energiczny sprzedawca**
dobrze prezentujący się, ustosunkowany w cukierniach i zakładach gastronomicznych dla zaprowadzenia rewelacyjnego, amerykańskiego artykułu — poszukiwany. Zgłoszenia osobiste w godz. 9—11, ulica Piotrkowska 236, m. 16, J. Wolczyński.

## SANATORJUM W CHEŁMACH
(W SOSNOWYM LESIE)
Inhalatorium i pneumatyczna kamera przeciwallergenowa dla astmatyków. Elektryczność. Kanalizacja. Telefon.
STAŁA OPIEKA LEKARSKA.
Zgłoszenia: Tel. 127-81 i 122-60.

## Mała magiel
o 2-ch wałkach stalowych szerokości 50 cm. POSZUKIWANA. — Oferty sub: „R" do administracji pisma.


Do akt Nr. Km. 481/37/VI.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 6-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żwirki Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 czerwca 1937 r. od godz. 12-ej w I-ym term. w Łodzi, przy ul. Południowej 42, u Berka Marka odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, radia, żyrandola, firanek, zegara i maszyny do szycia oszacowanych na łączną sumę zł. 830.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 24 maja 1937 r.

Komornik: (—) K. SOBOLEWSKI.


KINO **CASINO**
Pocz. 4, 6, 8, 10

DZIŚ PREMIERA!
Piękna bohaterka filmów: „Pan z milionami" i „Buffalo Bill" JEAN ARTHUR i najwytworniejszy aktor Ameryki HERBERT MARSCHALL (bohater filmu „Matura") w kapitalnej komedii miłosne.
p. t.
## Tydzień PRZED ŚLUBEM
Arcywesoły splot wydarzeń!
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 1.09 zł.

## Gimnazjum Społeczne — i — Licea
humanistyczne
matematyczno-fizyczne
**ul. Pomorska 105, tel. 132-18**
przyjmują zapisy codziennie od 9—14.
Egzaminy wstępne:
do szkoły powszechnej i gimnazjum dn. 17 czerwca, do liceum dn. 19-go czerwca.

## Społeczna Szkoła Żeńska Przemysłowo-Gospodarcza
ŁÓDŹ, WODNA 40, TEL. 177-73
przyjmuje zapisy kandydatek z ukończonym gimnazjum lub szkołą średnią zawodową do:
LICEUM GOSPODARSTWA DOMOWEGO
I SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA W GOSPODARSTWIE RODZINNYM I STOPNIA.
z ukończoną szkołą powszechną do:
SZKOŁY PRZYSPOSOBENIA W GOSPODARSTWIE RODZINNYM I STOPNIA.
Szkoła mieści się we własnym nowoczesnym gmachu.
Dla zamiejscowych internat.
Szkoła posiada uprawnienia szkół Państwowych.


## Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA z powodu wyjazdu: antyczna, mahoniowa szafka, fotele, damskie biureczko, firanki, łóżko, mahoniowy stolik, Sienkiewicza 6, m. 1.

DO SPRZEDANIA mahoniowa sypialnia w dobrym stanie w pierwszorzędnym wykonaniu, Gdańska 44, m. 16 od 11-ej do 13-ej i od 17.30 do 19-ej.

PŁASZCZE damskie impregnowane najnowsze fasony poleca f-a „Moderne", Piotrkowska 10, front, II piętro. 10

SAMOCHÓD FIAT 501 w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Łódź, ul. Skrzywana 2/4 od godz. 8—12 i od g. 16—18, telefon 238-35.

## Uzdrowiska

RABKA Pensjonat „Halszka" Polikierowej i Zajczykowej przyjmuje dorosłych, młodzież. Wiadomość na miejscu telef. 231. 20

WŁODZIMIERZÓW. Młodzież najchętniej spędzi ferie w pensjonacie—kolonii „Kmita". Opłata od 3 zł. dziennie. Zapisują: Krzakowa, 6-go Sierpnia 10, Józefsohnowa, Al. Kościuszki 31.

ZACISZE LEŚNE (Zakrzew). Pensjonat Poli Kolskiej w samym lesie, blisko Warty. Ceny przystępne. Telefon na miejscu. Poddębice 14, Łódź, telefon 217-37. 20

KRYNICA, PENSJONAT „RENESANS" A. SILBERÓW. Tel. 264, komfortowy, renomowany dom, naprzeciwko Nowych Łazienek, poleca się P. T. Gościom. 15.6

KOLONIE prywatne w Grotnikach. Dzieci i dorosłych proszę zgłaszać: Kilińskiego 180, m. 17. Przedszkole kierown. Długoszkowa w godzinach 15—18, święta 12 do 15. — Wyjazd wkrótce.

CIECHOCINEK. Pensjonat pod zarządem inż-owej H. Russakowej i inż-owej C. Hollenbergowej willa „Własna" obok Łazienek, Aleje Piłsudskiego 7. W Łodzi, tel. 245-08.

## Lokale

SALA FABRYCZNA i mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia, Wólczańska 19, dozorca wskaże

ODNAJMĘ pokój od 1 lipca z używalnością telefonu, z utrzymaniem lub bez, wypłacalnej pojedyńczej osobie, Traugutta 14, m. 24 między 3—5. 13

POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. — Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla solidnego pana do wynajęcia. Oglądać można od 2—4 Al. Kościuszki 57/18.

FRONTOWY, słoneczny, umeblowany pokój do wynajęcia. Wygody nowoczesne. Telefon 122-11.

## Posady

STARSZA, inteligentna niania poszukuje posady do noworodka lub starszego niemowlęcia. Oferty sub „Niania".

KREŚLARZ obeznany z wykonywaniem planów kanalizacyjnych do poważnej firmy instalacyjnej poszukiwany od zaraz. Oferty sub: „Kreślarz" do administracji „Republiki".

NIANIA w średnim wieku z poważnymi referencjami przyjmie obowiązek do niemowlęcia. Adresy proszę składać do „Republiki" sub: „Niania".

ENERGICZNY biuralista ze znajomością działu administr. fabrycznej, spraw ubezpieczeń i podatkowych zdolny do wykonania wszelkich prac biurowo-handlowych, poszukuje jakiejkolwiek posady. Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty sub. „Energiczny". 12

## Nauka i wychowanie

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metodą skrócona dla udających się na studja. Tłomaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m.20, 1-sza lewa oficyna parter.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, codziennie zastać od godz. 4—6 po.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udziela. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 2[illegible] w godzinach 2—3.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcyj gry fortepianowej (kiewskie Konserwatorium) oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, 1-go Maja 9, m. 6.

## Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora, 2) znaleźć lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać pojedyńczy pokój, 3) sprzedać, 4) kupić rzecz lub rzeczoznawcę, 4) kupić, 5) dostać posadę okazyjnie, 5) dostać posadę, wyszukać pracownika — niechaj zamieści drobne ogłoszenie do „Republiki".

ROLAND SZPUNT ubezpiecza od ognia, kradzieży, włamań i odpowiedzialności cywilnej. Dzwoń 140-84.

UNIEWAŻNIAM zagubione weksle: złotych 10 z wystawienia Mandelbrot, płatny 20/XI; złotych 10 z wystawienia Kirsztajn, płatny 16/X; złotych 10 z wystawienia Zemler, płatny 10/X; złotych 10 z wystawienia Peszke, płatny 1/XI; złotych 10 z wystawienia [illegible] płatny 11/XI; złotych 8 z wystawienia Fajfer, płatny 30/X; złotych 8 z wystawienia Westfuld, płatny 25/X; złotych 10 z wystawienia Kiszlewicz, płatny 30/X; złotych 10 z wystawienia [illegible] kowska, płatny 7/XI; złotych 5 z wystawienia Juszczak, płatny 1/X. [illegible] sencwajg, Żydowska 4.


Dr. med.
## JAN POLA
**ul. Nawrot 7**
**powrócił**

## „Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, [illegible] terowanie oraz sprzątanie [illegible]
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon [illegible]
Ceny konkurencyjne



Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i [illegible]

**PRENUMERATA „REPUBLIKI"**
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględnione o ile wniesione będą najpóźniej w [illegible] tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia o takiej samej treści co pierwsze. — Omyłki [illegible] zasadniczo nie zmieniają treści [illegible] nia nie upoważniają do żądania [illegible] zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.